Nr 46. Dnia 28 Lutego Poniedziałek. Dnia 16 (28) Lutego 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Anastazego i Leonarda P.
Jutro: S. Romana Opata.
Sroda: *Popielec* SS. Albina B. i Antoniego.
Czwartek: S. Heleny Cesarzowej Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 6 m. 51. Długość dnia godzin 10 minut 44.
Zachód „ „ 5 „ 35. Przybyło „ „ 3 „ 13.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws." PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: S. Kunegundy Cesarzowej.
Sobota: S. Kazimierza Królewicza.
Niedziela: SS. Fryderyka i Teofila B.
Poniedziałek: SS. Wiktora i Wiktoryny M.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— Uroczystość Czterdziesto-godzinna w kościele Ś-go Krzyża rozpoczęła się w dniu wczorajszym wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu o godzinie 5-tej zrana, następnie odprawioną została Prymarja, po której skończeniu głosił Słowo Boże JX. Gąsiorowski.

Summę i Nieszpory odprawił Jks. Dydyński. Kazanie w czasie Summy głosił Jks. Marmo, a w czasie Nieszporów Jks. Chmielowski; po odśpiewaniu supplikacji udzielonem zostało tłumnie, bo aż do natłoku zgromadzonym pobożnym, błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele Ś-go Ducha, w czasie takiegoż 40sto-godzinnego Nabożeństwa, celebrował Summę w dniu wczorajszym JX. Kołaczewski, Słowo Boże głosił JX. Chełmicki, który następnie odprawił i Nieszpory.

— W kościele Ś-go Kazimierza, na Nowem-Mieście, w dniu wczorajszym jako pierwszego dnia 40sto-godzinnej uroczystości, Słowo Boże w czasie Summy głosił JX. Ruszkiewicz. Nieszpory odprawił JX. Łepkowski, a kazanie na Nieszporach miał JX. Grochowalski, po którego skończeniu odśpiewano uroczyste suplikacje i udzielonem zostało błogosławieństwo Najświęszym Sakramentem.

— Takież samo 40sto-godzinne Nabożeństwo rozpoczęło się w dniu wczorajszym i w kościele parafialnym na Woli, które jak i w wyżej wymienionych Świątyniach, odbywać się będzie w dalszym ciągu przez dziś i jutro tym samym porządkiem, z dwoma codzień kazaniami.

— Klemens XIII Papież dekretem z d. 28 lipca 1765 nadał Odpust zupełny tym wszystkim, którzyby wyspowiadawszy się i przyjąwszy Komunję Ś tą, nawiedzili kosciół gdzie jest wystawiony Najświętszy Sakrament czyli gdzie się odbywa w ostatnie 3 dni Zapust 40-to-godzinne Nabożeństwo.

— W kościele katedralnym celebrował Summę w dniu wczorajszym JX. Sotkiewicz kanonik archikatedralny, kazanie głosił JX. kanonik Bogdan. Nieszpory odprawił JX. Dietrich, także kanonik archikatedralny.

— W kościele Powązkowskim odbywało się wczoraj, jako w ostatnią niedzielę kończącego miesiąca Odpustowe Nabożeństwo miesięczne, które odprawiło się zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła. Po Nieszporach odśpiewano supplikacje i udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— *a* — Oddawna już może zebrania giełdowe nie budziły tak wielkiego pomiędzy publicznością naszą zaciekawienia, jak wczorajsze posiedzenie, odbyte o godzinie 1-ej z południa w sali sessjonalnej Banku handlowego przy ulicy Hr. Berga. Powodem tego zaciekawienia był w znacznym stopniu ruch agitacyjny, którego objaw zaznaczyliśmy przed kilku dniami.

Do 143 stałych członków zgromadzenia giełdowego przybyło wczoraj 73 osób, które wpisawszy się zbyt późno nie mogły byé objęte listami wyborczemi, a zatem nie podlegały żadnym wyborom. Trudno przypuścić, aby inny jakikolwiek cel sprowadził tych 73 panów na giełdę,—a trudność tego przypuszczenia wzrastać by mogła w oczach pilnego obserwatora, którzyby wpatrując się w twarze nowozaciężnych w hufce giełdowe, mógł wyczytać na nich znudzenie i niecierpliwe wyczekiwanie chwili, kiedy przewodniczący wezwie ich do złożenia list wyborczych.

Zaciekawienie jednak uprzednie przesądzało za wiele. Całe zebranie przeszło bez żadnych wybitnych dyskussyj, bez żadnych ciekawych obrad, których oczekiwać należało po wzrastającem w massie kupieckiej poczuciu potrzeby giełdy produktowej i wielolicznych artykułach, pojawiających się w ostatnich czasach w szpaltach dzienników naszych

Posiedzeniu przewodniczył pan Emanuel Wolff w zastępstwie prezydującego. Zagaiwszy posiedzenie na mocy § 14 ustawy zaprosił na assesorów pp. Jana Grabowskiego i Juljusza Hermana, na sekretarza zaś pana Dawida Rosenbluma.

Pierwszą czynnością przez porządek dzienny przepisaną było odczytanie raportu komitetu giełdowego o rozporządzeniach wydanych w roku 1875 na korzyść handlu i przemysłu. Raporta podobne streszczają całoroczną działalność komitetu a zatem odbijają ruch handlowo-przemysłowy w przeciągu danego czasu. Dla kronikarza handlowego jedyny to materjał do notowania postępu w danych zakresach uczynionego; jedyne źródło do czerpania odpowiednich danych. Ciekawa rzecz jednak, jakby się ów kronikarz znalazł w obec tegorocznego raportu, odczytanego wczorajszemu zebraniu.

Rok ubiegły dla handlu przeszedł bez zmian wybitniejszych, bez szkód ale i bez postępu. Pewne sprawy, chrzczone mianem żywotnych, nie postąpiły ani krok naprzód, a nowych dróg nie wynajdywano zupełnie. Komitet giełdowy, posiadający możność na zasadzie § 19 ustawy przedstawiania propozycji, mających na celu ulżenie i rozwój wszelkich gałęzi handlu i przemysłu, z możności swej w roku ubiegłym skorzystał nader skąpo. Całoroczna bowiem praca jego da się streścić w kilku następujących wierszach.

Polecił notowanie w cedule listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego (4% i 5%) oraz akcji kolei terespolskiej w sztukach dużych i małych; u dyrekcji kolei terespolskiej wyjednał kilka udogodnień dla kupiectwa, polegających na odsyłaniu awizacji o nadeszłych pod adresem interesantów towarów, oraz u władzy właściwej starał się o zniesienie oddzielnej opłaty patentowej dla osób, które będąc wpisane jako należące do rodziny kupieckiej, pragną wejść do zgromadzenia i pozyskać kupcom przysługujące przywileje. Oprócz tego popierał w zarządach dróg żelaznych interesa naszego miasta, jako punktu tranzytowego w komunikacji bezpośredniej, tudzież wymógłszy na kolei terespolskiej polecenie, nie dozwalające odbywania żadnych targów na stacji, chciał się przyczynić do możliwej żywotności giełdy produktowej. Wreszcie przedstawił ministerjum skarbu regulamin o meklerach przysięgłych dla tranzakcji produktowych; regulamin ten jednakże nie pozyskał zatwierdzenia, lecz powrócony do Warszawy ma być opracowanym na nowo.

Po odczytaniu rapportu tej treści, zgodnie z porządkiem dziennym, przedstawiono obecnym do zatwierdzenia wniosek 3 ch członków zgromadzenia, wybranych do rewizji ksiąg i rachunków, żądający pokwitowania komitetu z rachunków za rok ubiegły. Zgromadzenie do wniosku się przychyliło, zatwierdziwszy jednomyślnie rachunki i sprawozdanie z obrotu funduszów za rok ubiegły. Cyfry te podaliśmy po pierwszem posiedzeniu zgromadzenia giełdowego, okoliczność więc ta uwalnia nas teraz od powtórnego ich przytaczania.

Spokojne dotychczas posiedzenie ożywiło się niemało, gdy na stół przyszła kwestja pomieszczenia giełdy, sformułowana we wniosku komitetu, żądającego upoważnienia na kupno placu i wybudowanie oddzielnego gmachu. Wiadomo, że giełda wiedzie dziś życie tułacze. Wydalona z dawniejszego lokalu, zyskała obecnie pomieszczenie zaledwie na kwartał jeden, kończący się z dniem 1 (13) kwietnia r. b. Po upływie tego czasu, giełda nasza nieposiada żadnego miejsca, gdzieby mogła zarzuciwszy kotwicę, swobodnie żeglować nawą swą po falach najrozmaitszych interesów i tranzakcji.

W niemałym więc komitet znalazł się kłopocie.

Miasto nasze pozbawione jest w środkowym swym punkcie gmachu, któryby zawierając wielką stosunkowo salę, mógł służyć giełdzie naszej za miejsce zbierania się członków. W dzielnicach więcej od środka oddalonych, wyszukanie podobnego miejsca również z niemałemi połączone jest trudnościami.

Zebrania giełdowe pozostawiają zawsze po sobie ślady, których należy pozbywać się przez parogodzinne zamiatanie i czyszczenie; z tego więc względu właściciele piękniejszych sal z niechęcią przystawali na propozycje przez Komitet giełdowy czynione. Jak energicznie wyraził się pan Henryk Natanson, członek komitetu, nie było w czem wybierać, gdyż nad giełdą wisiała konieczność ulokowania się choćby w... restauracji.

Udano się więc do Resursy Obywatelskiej z projektem wynajęcia sal resursowych na godziny ranne na zebrania giełdowe. Za mniejsze salony Komitet Resursy żądał rs. 2,000 rocznie, za wielki zaś salon koncertowy z przyległym pokojem 2,500 rubli. Komitet więc giełdowy, zgodziwszy się w zasadzie na te warunki, postawił zebraniu wczorajszemu wniosek następujący:

„aby zgromadzenie upoważniło komitet do wynajęcia wielkiego salonu w Resursie Obywatelskiej na zebrania giełdowe wraz z mniejszym pokojem na kancelarję komitetu za cenę 2,500 rs rocznie na rok lub na czas uznany przez komitet za konieczny."

Zgromadzenie tak postawiony wniosek zatwierdziło jednomyślnie, pomimo głosów opozycyjnych kilku członków.

Cóż będzie po ekspiracji kontraktu z Resursą zawrzeć się mającego? zapytywano się powszechnie, Komitet zaś rozwiązał kwestję tę w ten sposób, że żądał wotum zaufania na *kupno placu i wystawienie gmachu* na pomieszczenie giełdy.

Rozprawy tu przybrały zakres niezmiernie szeroki. Panowie Leon *Epstein*, Stanisław *Lesser*, Herman *Meyer*, *Rappel*, Bernard *Handke* i Dawid *Rosenblum* zabierali głosy kolejno (?) celem wykazania, że projekt komitetu zasługuje na aprobacją lub kwalifikuje się do odrzucenia.

Zastanawiano się wyłącznie nad stroną finansową projektu; pan Handke tylko starał się uderzyć w strunę ambicji kupiectwa naszego giełdowego, mówiąc, że kupiectwo to mieć powinno gmach własny, choćby dla tego, że jest kupiectwem zamożnem i odznaczającem się „zarówno ilością jak i jakością".

Strona tedy owa pieniężna przedstawia się jak następuje. Giełda posiada funduszu własnego w papierach publicznych ulokowanego ok. 20,000 rubli; zarząd starszych zgromadzenia kupców wyraża gotowość wypożyczenia summ swoich do 80,000 rubli dochodzących. Dwa więc te źródła mogłyby pokryć koszta budowy gmachu, do czego w ostatecznym razie przyłożyłoby się Towarzystwo Kredytowe miasta Warszawy.

Lecz czy przy własnym kapitale 20,000 rubli — zapytywał w wymownym i pięknym swym głosie pan Dawid Rosenblum, — może giełda zaciągnąć długu aż 80,000 rubli (pomimo, że anszlag budowy wynosi ogółem 80,000); czy może tym sposobem przyjmować na siebie ciężary do 6,000 rubli rocznie dochodzące i niedopuszczające nawet możności amortyzacji?

Z tego powodu proponowano, aby budowę gmachu, a zatem kupno placu odłożyć do pomyślniejszych czasów. Gdy jednakże wniosek poddano pod głosowanie oddzielne, otrzymano większość 134 głosów przeciwko 32 na korzyść projektu. Zgromadzenie więc:

„upoważniło komitet giełdowy do kupna placu celem wzniesienia na nim budynku na pomieszczenie giełdy lub nabycia placu wraz z odpowiednią budowlą".

Ścisłość sprawozdawcza dodać nam nakazuje, że obrady zaznaczyły się ognistemi oklaskami użyczanemi w równej mierze frakcji prawej jak i lewej.

Od Wielkiej więc Nocy zebrania giełdowe odbywać się będą w Resursie Obywatelskiej. Sprawa giełdy produktowej posunęła się skutkiem tego o cały rok w tył; kwestji więc żywotności stanie tym razem na przeszkodzie... brak stosownego pomieszczenia.

Zebranie zakończyły wybory do nowego komitetu. Była to treść posiedzenia, a dla nowicjuszów przybyłych po raz pierwszy i z wyłącznym celem głosowania—chwila stanowcza. Na wezwanie więc prezydującego każdy poniósł swe głosy do urny. Obliczenie takowych przekonało, że do komitetu pozyskali mandat wyborczy panowie: Leopold Kronenberg (135 gł.); Jan G. Bloch (109 gł.); Stanisław Kronenberg (107 gł.); Mieczysław Epstein (103); Lesser Levy (97); Józef Bergson (94); Henryk Natanson (93); Juljan Wieniawski (86); Emanuel Wolff (85); Stanisław Brun (71); Aleksander Goldstand (64). Oprócz tych jedenastu panów, najwięcej głosów mieli pp. Michał Lande (59); Herman Meyer (56); Ludwik Libas (55) i Henryk Reichman (48).

Słyszeliśmy, że dwóch z pomiędzy wybranych członków mają zamiar nie przyjąć mandatu.

Stary więc komitet utrzymał się z wyjątkiem 3 ch członków, na których miejsce weszły w skład komitetu żywioły czysto finansowe.

Z zamierzonem ustąpieniem dwóch dotychczasowych członków, komitet z nowowstępujących według większości głosów zyska jednego dawnego przedstawiciela i jednego nowego członka.—Rezultat ostatecznego uformowania się komitetu ogłoszonym zostanie do wiadomości publicznej.

—B— Ogólne zebranie członków Towarzystwa Muzycznego odbyte w dniu wczorajszym o godzinie 1-szej z południa w salach redutowych miało swoją wielce pouczającą stronę. Któż nie pamięta przeszłorocznych burzliwych rozpraw obracających się około *piątków*, których dopominano się nieledwie jako podstawy przyszłego bytu Towarzystwa?

Otóż jednym z pierwszym wniosków przedstawionych wczoraj przez komitet po uzyskaniu zatwierdzenia bilansu za rok 1875 — było żądanie ograniczenia owych zebrań — żądanie zupełnie słuszne—ale dowodzące zarazem, najprzód namiętności jaką rok temu wnoszono do dyskussji w chwili przewrotu w łonie Towarzystwa, a powtóre trwającej ciągle chwiejności w zapatrywaniu się na cele Towarzystwa.

Dyletantyzm, czy artyzm? sztuka czy rozrywka? jak najwięcej piątków? czy jak najmniej piątków? oto dylemat z którego trudno wyplątać się instytucji mimo nadludzkie prawie usiłowania, mimo pracę, energję, wytrwałość i zapobiegliwość jej Dyrektora, postawionego nietylko w obec bardzo trudnych warunków stanu przejściowego, ale w obec zasadniczej wadliwości ustawy samej instytucji.

Uchwała wczorajsza redukująca liczbę piątków o połowę jest niewątpliwie znacznem ograniczeniem uroszczeń dyletantyzmu; jeżeli jednak zdołała osłabić ten szkodliwy dla sztuki ferment na jednym punkcie, nie łatwo usunąć go potrafi z drugiego pola działalności Towarzystwa — z wieczorów dwutygodniowych. Powody do tego są rozliczne, a wszystkie niezależne od kierującego instytucją.

Za najważniejszy niewątpliwie uważać należy zupełny brak sił poważnie artystycznych w obec którego znalazł się nowy dyrektor Towarzystwa obejmując swoje stanowisko i konieczność stwarzania i wyszukiwania własnych choćby najsurowszych materjałów do nowej budowy.

Ale istnieje zdaniem naszem druga przyczyna tej żywotności dyletantyzmu, której trzeźwy postrzegacz pominąć nie może — to jest związek między ukazywaniem się na estradzie coraz nowych żywiołów z różnych warstw społecznych a ciągłem powiększaniem się cyfry członków Towarzystwa.

Wyprowadzając taki wniosek z ustawienia tych dwóch objawów — dalecy jesteśmy od uszczuplania rzetelnych i godnych uznania zasług pana Wieniawskiego około podniesienia wieczorów środowych, — przeciwnie z przyjemnością zaznaczamy, że pod względem literatury muzycznej, wieczory te nic nie pozostawiają do życzenia. Ale nie możemy nie dostrzedz że wzrastający kontyngens członków nie jest bynajmniej muzykalniejszym od tego który stanowił związek Towarzystwa — że zatem oprócz niezaprzeczonej wartości wewnętrznej produkcyj środowych, silniej ciągnie go do Sal Redutowych inna pobudka — a tą właśnie jest według nas łączność między słuchającemi i egzekwującemi objawiająca się w stosunkach znajomości, zażyłości, przyjaźni i t. p. w obec których słuchaczowi nie tyle idzie o to *jak* dzieło jakieś jest wyborowe, ale o to że je wykonywa pan *X* lub panna *Y*, słowem osoby interesujące go z jakiego bądź tytułu.

W tym fakcie leży siła Towarzystwa — finansowa, ale zarazem słabość — artystyczna. Bo przypuściwszy, że zwrot jakiś niespodziany oddałby dzisiejszemu dyrektorowi na nowo te środki, któremi rozporządzał jego poprzednik, wolno jest przewidywać, że członkowie „widząc na estradzie ciągle te same twarze" (używamy tu orzeczenia, które w roku zeszłym jako zarzut krążyło), domagaliby się znów urozmaicenia, które przy niezmiernem u nas ubóstwie sił prawdziwie artystycznych, jest prawie niemożliwem do osiągnięcia. Nie należy nadto zapominać, że tej właśnie przewadze żywiołów amatorskich zawdzięcza towarzystwo wykazaną w sprawozdaniu oszczędność, o której niepodobna myśleć, mając do czynienia z muzykami z powołania.

I tak dylemat przeniesiony z piątku na środę przedstawia się w tej postaci: albo pozwalać amatorom wykonywać dzieła poważne w sposób niezadawalający, albo też w wyborze utworów stosować się do sił amatorskich. Jako prawdziwy artysta, pan Wieniawski przełożył naturalnie pierwszy środek, strzegąc się drugiego, który byłby zgubnem obniżeniem poziomu w literaturze muzycznej. Uczynił to z silną wiarą, że chromające dziś siły wzmocnią się z postępem czasu. O ile uzasadnione są te nadzieje Dyrektora, dalsza przyszłość okaże — obecnie sprawiedliwość nakazuje zaznaczyć, że pod wpływem energji, która jest właśnie tej wiary wynikiem powstały dwa ważne dla Towarzystwa czynniki, mianowicie chór, o którego postępach niejednokrotnie odzywaliśmy się z uznaniem i smyczkowy zawiązek przyszłej orkiestry, o tyle zasługujący na pobłażliwość i na zachętę o ile właściwie będzie spożytkowanym; niewłaściwem zaś nazwiemy każde jego wystąpienie, w którem kwartetową muzykę klasyczną wykonywa w powiększonym komplecie. Wiadomo wszystkim jak trudno jest o dobry pojedynczy kwartet — wiadomo także, że np. cztery złe wiolonczelle, będą to zawsze cztery złe wiolonczelle i nigdy nie staną się jedną dobrą wiolonczellą.

Z odczytanego sprawozdania Towarzystwa na rok 1875 dowiedzieliśmy się także o działalności instytucji w innych kierunkach, a mianowicie o wyznaczeniu stypendjów 9-ciu osobom w kwocie rs. 622 kop. 70 i o funduszu rs. 300 na wydrukowanie ośmiu dzieł kompozytorów krajowych wybranych z pomiędzy nadesłanych 42 kompozycyj przez ustanowiony *ad hoc* komitet; wreszcie usłyszeliśmy jako ustne dopełnienie sprawozdania wiadomość o projektowanem przeniesieniu pomnika Moniuszki z Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych na mogiłę mistrza na cmentarz powązkowski, do czego jako rzeźbiarze zobowiązali się rękę przyłożyć pp. Pruszyński i Cyprjan Godebski.

Stan finansowy Towarzystwa poprawił się wprawdzie dzięki powiększonym dochodom z wieczorów dwutygodniowych i zmniejszonym na takowe wydatkom — nie jest jednak o tyle pomyślnym, ażeby usprawiedliwiał dwa następne wnioski przedstawione przez komitet zebraniu ogólnemu, a mianowicie projekt wydawania pisma muzycznego pod kierunkiem Towarzystwa i budowania domu własnego, w którymby towarzystwo wolne było od konieczności przenoszenia się z miejsca na miejsce.

Samo zestawienie z sobą tych dwóch projektów mieści już w sobie wskazówkę jak na pierwszy zapatrywać się winien każdy człowiek poważnie myślący. Zdrowy rozsądek zdawał się dyktować że Towarzystwo które nie ma dachu nad głową ani pewnego materyalnego gruntu pod stopami, które zresztą w zakresie swojej artystycznej działalności pierwsze dopiero stawia kroki, a często nawet zmuszone jest uciekać się na tem polu *aux expedients*, powinnoby przedewszystkiem myśleć o zapewnieniu sobie niewzruszonych podstaw bytu,—o zdobyciu powagi instytucyi świadomej celów do których dąży, o wzniesieniu się na te wyżyny sztuki z których dopiero miałoby prawo za pomocą własnego organu przemawiać do swoich członków. Zdrowy rozsądek tak dyktował, zebranie postanowiło inaczej i pismo będzie wydawane.

A dom? — domu niema za co budować, choć uchwalono wybudowanie... wieży. Nie pierwszy to raz i nie ostatni jesteśmy tak konsekwentni w swych robotach społecznych. Dwa projekta dążące do zapewnienia Towarzystwu własnego schronienia —miały zarówno doniosłość zamków na lodzie, pierwszy bowiem fundował się na więcej poetycznem aniżeli ekonomicznem pojęciu o ofiarności naszej, drugi zamierzał zebrać potrzebny kapitał drogą wypuszczanych przez Towarzystwo obligów opartych na .. idealnej hypotece. Oba dosadnie i gruntownie scharakteryzowane zostały przez dyrektora Nagórnego który chłodnym poglądem ekonomisty rozwiał mrzonki projektodawców. W rezultacie więc loika zgromadzonych zdobyła się mniej więcej na taki argument: „ponieważ nie mamy gdzie mieszkać, więc wydawajmy pismo!"

Streszczając wyniki wczorajszego posiedzenia członków Towarzystwa Muzycznego, za najpraktyczniejsze wnioski uważamy pierwszy domagający się ograniczenia piątków i ostatni ofiarujący jeden koncert w Towarzystwie na korzyść dyrektora pana Wieniawskiego w uznaniu jego niezmordowanej pracy i wytrwałej z wszelkiemi przeszkodami walki. Propozycję tę przyjęto oklaskiem, do którego i my chętnie się łączymy, gotowi zawsze z wszelką bezstronnością uznać zasługi tam gdzie rzeczywiście istnieją. Pan Wieniawski zrobił dla Towarzystwa wiele, bardzo wiele, — i zrobi niewątpliwie jeszcze więcej — to zaś czego nie dokonał, nie zależy od niego, równie jak nie zależało od jego poprzednika, ani zależeć może od żadnego dyrektora, — słabe bowiem strony działalności Towarzystwa tkwią w samej jego istocie, w niezdecydowanej naturze instytucji i z wynikłej ztąd nieproporcjonalności między wymaganiami a środkami ich urzeczywistnienia.

Podajemy tu mowę na wczorajszem posiedzeniu Towarzystwa muzycznego, mianą przez Dra Malcza.

Szanowni Panowie i Panie!

Z początkiem r. b. Instytucja nasza rozpoczęła szósty rok swego istnienia. Z przedstawionego Wam sprawozdania z działalności Komitetu za rok ubiegły, które w imieniu Komitetu mam zaszczyt złożyć, Szanowne Zebranie przekona się, o pewnem rozbudzeniu się życia artystycznego w naszem Towarzystwie, gdzie w imieniu sztuki, nie tylko uszlachetniająca ducha naszego, poważna zabawa muzyczna, ale i inne czynniki i cele, poważnej, społecznej doniosłości, jako: wspieranie młodych talentów, stypendja, konkursa, wydawnictwa utworów krajowych kompozytorów nakładem Towarzystwa, biblioteka muzyczna, czytelnia i t. p., wchodząc w zakres naszej działalności, o ile środki nam na to zezwalają, w życie wprowadzone zostają, co wszystko razem wpływa dodatnio, na uszlachetniającą podnietę naszych potrzeb duchowych. Niemniej, bliższe rozpatrzenie bilansu dochodów i wydatków za rok ubiegły w porównaniu z zeszłym, wykaże, że obecny rok uchronił nas nietylko od ubytku, o 2,919 rs. kop. $39^{1}/_{2}$ wykazanego w zeszłorocznym billansie, nie wyczerpując remanentu w gotowiźnie rs. 2,789 kop. 62, zapropowanego w etacie na r. 1875—ale pozwolił nam dojść do pewnej choć niewielkiej przewyżki rs. 490 k. 33, która została obróconą na powiększenie bibljoteki i inwentarza—to jest, że przejęliśmy majątek Towarzystwa w cyfrze rs. 9,033 k. 41, a oddajemy go rs. 9,523 kop. 74.—Dary dla bibljoteki wynoszą rs. 70 k. $67^{1}/_{2}$, otóż ponieważ billans wcześniej został zamknięty, zanim inwentarz zdołano spisać, dary przeto powyższe, objęte będą billansem na r. 1876.

Przedstawiając Szanownemu Zebraniu:

a) projekt etatu na r. 1876;

b) rachunki delegacji rewizyjnej, do Waszego zatwierdzenia;

c) 3 wnioski od Komitetu do dyskussji;

d) 2 wnioski od Członków;

nadmieniam, że *e*) macie Sz. Panowie i Panie wybrać podług Art 15 Ustawy, 4 Członków do Komitetu w miejsce *losem* w r. b. wychodzących, i 3 Członków do delegacji rewizyjnej, nadto upraszam o wybór Prezesa, mającego przewodniczyć Waszym obradom.

W końcu, pozwólcie mnie Szanowni P. i P. zwrócić się do Was jako do Członków naszej Instytucji, w imieniu sztuki powszechnej i krajowej, w imieniu sympatji Waszej dla dalszego rozwoju Instytucji, mającej artystyczne i społeczne zadanie, pozwólcie powtarzam, zawezwać Was do zgodnego i czynnego popierania tak duchowego jak i materjalnego towarzystwa i nadal, które już łamiąc trudności napotykane na swej drodze, przecież postępuje naprzód w swoim rozwoju, niemniej wiele ma jeszcze przed sobą do zdziałania, aby zadaniu swemu w zupełności odpowiedzieć mogło!

Przy umiejętnem artystycznem jak i materjalnem sterownictwie, tylko wasze poparcie, *uznanie potrzeby* tego poparcia, skupianie się w jednem ognisku, jedność znamionująca siłę, a nie roztrzelenie się, zdolne są wytworzyć dla naszego Towarzystwa świetną przyszłość i dać mu trwałą, niewzruszoną podstawę! Ufny w to wasze poparcie i w przyszłość nowej Instytucji, która jest i pożyteczną i sympatyczną mam zaszczyt ogłosić Zebranie Ogólne Warsz. Tow. Muzycznego na r. 1876, jako otwarte!

Wiadomości miejscowe.

= Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, podaje do wiadomości publicznej, iż uzyskawszy pozwolenie JW. Hrabiego Jenerał-Gubernatora na urządzenie w ciągu Wielkiego Postu serji 12 odczytów publicznych w Sali Aleksandryjskiej Ratusza, celem powiększenia funduszów Osad Rolnych dla małoletnich przestępców i uczyniwszy potrzebne przygotowania rozpocznie już z dniem 5-tym marca (w niedzielę), tegoroczny szereg wykładów publicznych, dotyczących różnych gałęzi nauk i literatury dla szerszego koła słuchaczów opracowanych.

O ile przypadkowe nie zajdą przeszkody, prelekcje te odbywać się będą co Niedziela o godzinie 1-szej z południa i co Czwartek, o godzinie 6-tej po południu w sali Ratusza.

Z pomiędzy wielu osób zaproszonych do poparcia przedsięwzięcia Zarządu, następujące raczyły przygotować wykłady:

1. P. Faleński Felicjan „O Mikołaju Sępie Szarzyńskim, poecie złotego okresu "
2. P. Kamiński Jan Maurycy „O małżeństwie pod względem prawnym i społecznym."
3. P. Orzeszkowa Eliza „O niedolach dziecięcych."
4. P. Milicer Napoleon „O ozonie."
5. P. Plebański Kazimierz „O pedagogicznem znaczeniu nauk klasycznych."
6. P. Gerson Wojciech „Współczesne kierunki malarstwa."

7, 8, 9. P. hr. Tarnowski Stanisław „O komedjach Fredry (ojca)."

10. P. Słósarski Antoni „O najniższych organizmach."

Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych ma niewątpliwą nadzieję, że nie szczędząc usiłowań aby przyprowadzić do skutku rzecz nową i pożyteczną znajdzie także poparcie i ze strony publiczności, która nie za-

niedba licznie się zgromadzać koło sprawy miłosierdzia i nauki.

O dniu i godzinie każdej prelekcji czynione będą zawiadomienia w pismach codziennych w czasie właściwym. Bilety nabywać będzie można w biurze Zarządu Towarzystwa (ulica Erywańska Nr 1) i w księgarni Gebethnera i Wolffa. Zamówienia wcześniejsze lub abonament przyjmowane będą tylko w biurze Zarządu.

Ceny biletów te same jak w latach poprzednich, nader przystępne.

= Krążą wieści iż komitet zarządzający domem czasowego schronienia „Przytulisko"—zaprosił panią Hoffman znakomitą artystkę sceny Krakowskiej do wzięcia udziału w przedstawieniu, które odbędzie się dnia 12 marca, na rzecz tego zakładu dobroczynnego. Pani H. przyjęła podobno zaproszenie i pragnie wystąpić w jednej z swoich popisowych ról w „Aktorce" Fourniera.

= Nie o wiele było mylnem nasze przypuszczenie, że wysokość wody na Wiśle nie przejdzie stóp 15-tu, jakoteż woda podniosłszy się wczoraj do wysokości stóp 14 cali 9 poczęła zwolna opadać.

Od wczoraj ubyło wody na 1 stopę i $1^1/_2$ cala, dzisiejszy bowiem stan jej wynosi stóp 13 cali $7^1/_2$, opada jej więc prawie $^1/_2$ cala na godzinę.

Jednakże kanały odprowadzające wodę z miasta są zamknięte, a sikawek parowych dotąd nie usunięto, i w miarę napływu wody takową odprowadzają.

Kra już płynie rzadko, spływając z mniejszych rzek wpadających do Wisły.

= Gromadka pobożnych odprowadzała wczoraj na wieczny spoczynek zwłoki panią *** zmarłej w sobotę. Ustawiono trumnę na grobowcu i po raz ostatni odchylono wieko. Towarzyszący pogrzebowi znajomi i krewni spojrzeli w oblicze śmierci, i nagle ze wszystkich piersi wyszedł głos ździwienia! oblicze zmarłej zdradzało jakoby ślady życia, było zda się świeże, niepokryte trupią bladością.

W umyśle każdego z obecnych powstała wątpliwość czy panią *** w istocie za umarłą uważać, każdy wiedział bowiem, że dnia poprzedniego zaledwie zmarła, termin więc przetrzymania zwłoków nie przeszedł. Tymczasem ksiądz cichą modlitwę szeptał za zmarłych.

Gdy trumna nazawsze skryć się miała w podziemiu, zebrani poczęli szemrać, później zaś dopominać się głośniej, by zwłok nie spuszczano jeszcze do ziemi.

Przedstawić sobie można, ile serc żywiej zabiło, pobudzone myślą, że może uda się wyrwać z objęć śmierci drogą istotę. Nalegania były coraz silniejsze... i trumnę z ponadgrobowca przeniesiono do katakumb.

Jaki nastąpił rezultat, dotąd jeszcze niewiemy, lecz nieomieszkamy donieść... W chwili bowiem gdyśmy opuszczali grobowce zmarłych, obecni pobiegli po lekarzy.

= Bilety na mający się odbyć w przyszły poniedziałek t. j 6 marca koncert w sali Resursy Obywatelskiej, staraniem Towarzystwa pań miłosierdzia Ś-go Wincentego à Paulo, są do nabycia w księgarniach: pp. Gebetnera i Wolffa, oraz Sennewalda. Programu nie omieszkamy w tych dniach ogłosić.

= Odczyty publiczne p. Juljana Ochorowicza z fizyjologji zmysłów, odbędą się w sobotę i we wtorek, w sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 6 po południu. Oba stanowić będą jedną całość „O wrażeniach zmysłowych."

= Nadzwyczajny grecki poseł, pełnomocny minister przy dworze petersburskim Artemi, przybył w przejeździe z zagranicy do Warszawy.

= „Gaz: Handl:" donosi, iż znany w świecie naukowym i przemysłowym pan Napoleon Milicer, magister nauk przyrodzonych, właściciel laboratorjum analitycznego, podpisał z zarządem przyszłego muzeum przemysłowego umowę, mocą której wszelkie analizy i prace chemiczne wykonywać będzie w muzeum, zwinąwszy naturalnie pracownię własną. W zamian za to muzeum zapewni panu Milicerowi pensję roczną i pewien udział w zyskach.

= Pierwszego tenorzystę opery włoskiej bieżącego sezonu, pana Casaux spotkał cios nader bolesny, stracił on bowiem w ubiegłą sobotę małżonkę swoją, panią Eleonorę Casaux.

= W dniu wczorajszym chorych w 8 cywilnych szpitalach: przybyło 41, wyzdrowiało 46, umarło 1, pozostało 1,650, mężczyzn 832, kobiet 818, z nich w szpitalach starozakonnych mężczyzn 141, kobiet 119.

= Leczony w domu Zdrowia D-ra Zdzieńskiego pod Nr 6 na ulicy Sosnowej, pomocnik głównego nadzorcy zarządu akcyzy w Lublinie Heronim Kowalewski, przez poderżnięcie sobie żył u obu rąk w paroksyzmie obłąkania dnia wczorajszego życie zakończył.

= W sklepie Bartmana pod Nr 16 na Franciszkańskiej ulicy wszczął się wczoraj pożar, który zaraz przez domowników został ugaszony. Straty nie przenoszą 300 rs.

— Przedstawienia teatralne amatorskie w Zamościu przyniosły stosunkowo dość znaczny dochód. W zeszłym miesiącu otrzymano dla niezamożnych studentów Warszawskiego Uniwersytetu rs. 165 brutto, a w tych dniach, dla szpitala rs. 336.

— Jeden z głośniejszych adwokatów petersburskich i literatów, złożył w redakcji „Tygodnika Illustrowanego" rs. 1,000 na rzecz rodziny pozostałej po ś. p. Wojciechu Grochowskim.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego"
dla Rodziny po ś. p. Grochowskim:

Dr F. S. rs. 10, b. uczeń W. W. rs. 30.

Józef Hr... rs. 4 kop. 50 dla nędzy wyjątkowej, K. S. palto syberynowe dla biednych do uznania Redakcji, które przeznaczone zostało dla N. W.

B. K. jako w rocznicę śmierci ś. p. Gucia K. składa rs. 3 na korzyść pogorzelców z ulicy Chłodnej.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:
Ulica Erywańska Nr. 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
7	Widok	Kraszewska J.	Wdowa, córka bezwł., syn id.
5	Sowia	Jarosz Ewa	Mąż chory obłoż., dzieci dr. 3.
14	Bednarska	Karasińska W.	Mąż chory na rękę dz. dr. 3.
138	Tar.-Praga	Pietroska Bal.	Chora, obłożnie na suchoty.
1171c	Wronia	Proszeska W.	Mąż złamał rękę, dzieci dr. 3.
39	Ogrodowa	Nieradzińska	Mąż chory, dz. dr. 5.
39	Ogrodowa	Jankoska M.	Mąż chory obłoż., dzieci dr. 2.
23	Elektoral:	Niemce Marja	Mąż kaleka, dz dr. 4, jedno ch.
57	Nowolipie	Pietruch Bar.	Wdowa, dzieci drob. 3.
11	Książęca	Gnieszczyk A.	Niewidoma.
13	Browarna	Szulczeska J.	Niewidoma.
22	Pokorna	Kamińska Ewa	Chora ciężko, mąż w szpitalu dzieci drob. 3.
38	Nowolipki	Piechocińska	Żona ciężko chora, dz. dr. 2.
9	Zakroczym:	Tekla U........	Wdowa, dz. dr. 4.
25	Smocza	Barczyńska Z.	Wdowa, dz. dr. 3.
7	Sz.-Dunaj	Kosowska J.	Ciężko chora i prawie niewidoma.

≌ W dniu wczorajszym w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej o godz. 6-tej po południu, JX. Sadowski pobłogosławił związek małżeński p. Juljana **Zieleniewskiego** b. Kommisarza Leśnego Gubernii Radomskiej z panną Aleksandrą **Sztandynger** córką ś. p. Józefa Sędziego Trybunału i Nepomucyny z Turkułłów Sztandyngerów.

≌ W dniu 26 b. m. w kościele Katedralnym Ś-go Jana o godzinie 12-tej w południe w obec licznego grona familii i przyjaciół węzłem małżeńskim połączeni zostali: właściciel znanej firmy w Warszawie p. Henr. **Koch** z panną Heleną **Ateńską** córką Dra medycyny. Młodej parze błogosławił JX. Bogdan, który zarazem wymownemi słowy przemawiał do nowożeńców. Po skończonym obrzędzie orszak godowy udał się do salonów Resursy Obywatelskiej, gdzie był podejmowany z serdeczną gościnnością.

— Wczoraj między godz. $11^1/_2$ a 12 przed południem na ulicy Królewskiej, na przestrzeni od ulicy Mazowieckiej do Krakowskiego-Przedmieścia zgubioną została duża koperta odpieczętowana, zawierająca kilka arkuszy rękopismu i jeden arkusz drukowany. Znalazca raczy oddać tę zgubę pod Nr 36 na Krak.-Przedm., do redakcji Ateneum za nagrodą.

† W dniu 1 marca r. b. we środę o godzinie 10-tej i pół z rana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, jako w rocznicę imienin odprawioną zostanie Msza święta za spokój duszy ś. p. Albina **Geneli**, na którą pozostała żona z dziećmi, Familję i Przyjaciół zaprasza. —3,088—

† Dnia 29go b. m., t. j. we wtorek, jako w jedenastą rocznicę śmierci ś. p. **Michała Zakrzewskiego**, b. kapitana b. wojsk polskich, odbędzie się Wotywa żałobna w kościele Śgo Józefa Oblubieńca N. M. P., na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, na którą pozostałe dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

† W dniu 29 b. m., t. j. we wtorek, jako w 27 mą rocznicę śmierci ś. p. Eleonory z Brandyszów **Ryttell**, a także i męża Jej, później zmarłego ś. p. Wincentego **Ryttell**, radcy honorowego b. Urzędnika Okręgu Naukowego Warszawskiego, a ostatnio emeryta, odbędzie się w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie 11-tej z rana Wotywa żałobna, na którą pozostała po Jej Ojcu ś. p. Łukaszu **Brandysz**, druga żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza. —3025—

† Za spokój duszy ś. p. Antoniego **Koncewicza**, obywatela ziemskiego, jako w 14 rocznicę jego śmierci, odbędzie się żałobne Nabożeństwo we Środę, to jest dnia 1-go marca o godzinie 9-tej z rana w kościele Ś-go Aleksandra, na które pozostała wdowa z dziećmi Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Ś. p. Feliks **Szawłowski**, b. Naczelnik Komissji Skarbu, Emeryt, przeżywszy lat 77 w dniu 27 Lutego 1876 r. przeniósł się do wieczności.—Pozostali Synowie wraz z familją zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 1 Marca r. b. to jest w Środę o godzinie 10-tej rano w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie $3^1/_2$ po południu na Cmentarz Powązkowski.

† W dniu 26 b. m. i r. opatrzony ŚŚ. Sakramentami przeniósł się do wieczności ś. p. Juljan Hieronim **Kowalewski**, starszy pomocnik Nadzorcy 3-go Okręgu, Lubelskiego Akcyznego Zarządu. — Pogrążona w smutku Wdowa wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na Nabożeństwo żałobne w dniu 29 Lutego r. b., t. j. we Wtorek o godzinie $11^1/_2$ rano w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyć się mające, a następnie tegoż dnia o godzinie 4-ej z południa, na eksportację zwłok z tegoż kościoła na cmentarz Powązkowski.

† Ś. p. Józef **Wronowski**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie opatrzony ŚŚ. Sakramentami zakończył życie d. 27 Lutego. Pozostała żona wraz z trojgiem dzieci zaprasza Krewnych i Przyjaciół na Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie 11-tej we Wtorek, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na Cmentarz Powązkowski odbyć się mające zaraz po nabożeństwie.

† Ś. p. Marja **Beyer** córka Karola i Joanny z Hauszyldów, po długiej i ciężkiej chorobie zeszła z tego świata d. 26 b. m. w 16-tym roku życia. Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice i bracia zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo we wtorek dnia 29 b. m o godzinie 10-tej z rana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbyć się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu o godz. 3-ciej po popołudniu na cmentarz Powązkowski. 3091—

† Józef **Struś**, jeometra rządowy b. zarządu finansów, w Król. Pol., a obecnie w zarządzie gubernialnym warszawskim do spraw włościańskich, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności w dniu 26 b. m., w wieku lat 49. Pogrążona w głębokim żalu żona i córki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na Nabożeństwo żałobne odbyć się mające w dniu 29 b. m., we wtorek, o godzinie $10^1/_2$ z rana, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, a następnie na eksportację zwłok z kaplicy tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 5ej wieczór, na cmentarz powązkowski. —3098—

† Ś. p. Seweryn **Oleszczyński**, emeryt, w wieku lat 76, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, wczoraj zszedł z tego świata. Pogrążone w smutku rodzeństwo, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala Śgo Ducha, na cmentarz powązkowski w dniu 29 b. m., o godzinie 12tej w południe odbyć się mające. —3,114—

† Ś. p. Izydor Ludwik **Habielski**, chórzysta Teatrów Warszawskich, w wieku lat 24, przeniósł się do wieczności dnia 27go b. m. Pogrążeni w smutku matka wraz z braćmi, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok we wtorek o godzinie 5ej po południu, na cmentarz Powązkowski, z kościoła Śgo Karola Boromeusza. —3100—

† Ś. p. Krystyna z Vollertów **Bolly**, wdowa po urzędniku aptekarskim w Ujazdowie, po długiej i ciężkiej chorobie zakończyła życie w dniu 27 b. m. Eksportacja zwłok odbędzie się w dniu 29, we wtorek, o godzinie 1szej z południa, z kaplicy Ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz Ewangelicko-Reformowany; na którą to Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —3099—

† Ś. p. Zofja **Preker**, po długiej i ciężkiej słabości przeżywszy lat 2 miesięcy 3, przeniosła się do wieczności. Stroskani rodzice zawiadamiają Krewnych i Znajomych iż wyprowadzenie ciała nastąpiło dnia 28 b. m., o godzinie 1-szej w południe, z domu pod Nrem 1396, na cmentarz Powązkowski. —3083—

† W dniu 25 b. m. 10 letnia Zosia **Romocka** rozstała się z tym światem w Lutomiersku. —3058—

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 27, godzina 12 minut 30.

Magdeburg 26 go.—W Schönbeck pod Magdeburgiem powódź sprawiła nadzwyczajne szkody. Z pomiędzy 700 domów mieszkalnych, 600 stało pod wodą; wiele mieszkań było zalanych pod sam dach, tak, że mieszkańcy z życiem tylko uciec zdołali przez dymniki. 30 domów już się zawaliło, wielu innych uległo całkowitemu spustoszeniu, i są także zawalenia blizkie. Ludzie pozbawieni przytułku, rozmieszczeni zostali po szkołach, w kościele i w ratuszu. Z Magdeburga przybyło na pomoc 50 pionierów z pontonami; ztamtąd również i z okolicy nadesłano dary dla zmniejszenia nędzy. Rząd i stowarzyszenia prywatne robią w tym celu co tylko mogą. Powódź zwolna się zmniejsza ale rozmiary zrządzonych szkód nie dają się jeszcze obliczyć.

Madryt 26-go.—Wiadomość urzędowa: Ośm bataljonów karlistowskich, po krwawych starciach oświadczyło, że nie będą już walczyły z wojskami rządowemi. Jenerał Martinez Campos donosi, że dziewięć batalionów karlistów zgłosiło się do Pampeluny z gotowością złożenia broni.

Tolosa 26-go.—Karliści tysiącami zgłaszają się i żądają amnestji (*indulto*).

Wiedeń 26-go. —Wojska tureckie koncentrują się w Kleku, w Trebini i w Gacku, pozostawiając Hercegowinę w ręku powstańców. Ogólnie spodziewają się tu ukończenia działań wojennych, zwłaszcza gdy w marcu Austrja przestanie udzielać wsparcia zbiegom z prowincji powstałych.

Warszawa dnia 28 Lutego, godzina 12 m. 55.

Paryż 27-go. — Książe de Décazes utrzymuje swoją kandydaturę w Paryżu; wydał odezwę do wyborców, w której oświadcza, iż liczy na konstytucję, ażeby na wszystkich, tak wewnątrz jak zewnątrz kraju, wzbudzić przekonanie zarówno o umiarkowaniu i trwałości rzeczypospolitej francuzkiej, jak i o sile jej rządu.

Madryt 27-go. — Król przybył do Beaslu (?), ztąd uda się w drogę dla zwiedzenia kilku miast i odbycia tamże przeglądu wojsk, poczem wróci do Madrytu. Don Karlos wyjechawszy za granicę, wydał manifest.

— Niezaprzeczenie, że Paryż i Wiedeń posiada liczne fabryki kortów, oraz dużo pracowników krawieckich, z których zdolniejsi jednak tak jak i u nas, a często lepiej, bywają zapłaceni. Warszawa również znana ogólnie z własnego a dobrego gustu, ma obecnie krajowe, a szczególniej Rossyjskie znakomite sukna i korty.— Garderoba nawet wyrobiona u nas z najlepszych materjałów zagranicznych, które ajenci jeden przez drugiego z ułatwieniem dostawiają, stosunkowo do *dobroci*, tańszą jeszcze będzie od sprowadzonej gotowej zagranicznej, albowiem cło ostatniej wyższe zapewne od niewyrobionych materjałów, z równą płacą *dobrego* robotnika, daje możność tej konkurencji— Okazuje się więc, że ubrania męzkie wykończone w Warszawie, są najkorzystniejsze dla miejscowych kansumentów, sprowadzone zaś obce, zdają się być tylko czystą spekulacją. —3045—

— Na nadchodzący Wielki Post można nabyć w księgarni Gebethnera i Wolffa, oraz we wszystkich księgarniach, oraz w Redakcji Kroniki Rodzinnej i Przeglądu Katolickiego „Rozmyślania o Męce Chrystusa Pana,“ oryginalnie napisana przez ks. H. K., doktora Teologji.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W depozycie Banku Polskiego złożona jest summa rs. 198 kop. 60, powstała z kaucji, wniesionych za b. Administracji Rządowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przez b. Urzędników tejże Administracji:

Józefa Dziaczkowskiego w summie . rs. 60.
Seweryna Krauze . . . . . . rs. 15.
Józefa Rutkowskiego . . . . . rs. 18 k. 60.

Oraz przez b. dzierżawców bufetow:

Kruszewskiego w summie . . . . rs. 45.
Reutera . . . . rs. 30.
Rybińskiego . . . . rs. 30.

Celem przeto ostatecznego uregulowania rachunków, Dyrekcja wzywa wyżej wymienione osoby lub przedstawiających ich prawa, ażeby w terminie sześciomiesięcznym od daty niniejszego ogłoszenia, z odpowiedniemi dowodami do Biura Dyrekcji zgłosić się zechciały. 1—2—3071—

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od Ognia.

Stosownie do § 46 Ustawy Towarzystwa Najwyżej w dniu 1 Maja 1870 roku zatwierdzonej, ma zaszczyt zawiadomić: że tegoroczne zwyczajne Ogólne zebranie Akcjonarjuszów Towarzystwa odbędzie się w sobotę, dnia 6 (18) marca r. b., o godzinie 12-tej w południe, w lokalu Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w domu Ludwika hr. Krasińskiego pod Nrem 411/7.

W myśl uwagi do § 47 oraz § 59 Ustawy, sprawozdanie i bilans, jak również księgi i dokumenta Towarzystwa będą mogły być przeglądane przez pp. Akcjonarjuszów w biurze Dyrekcji począwszy od dnia 21 lutego (4 marca) r. b.

Dyrekcja upraszając PP. Akcjonarjuszów o uczestniczenie w zebraniu, ma honor zawiadomić, że bilety wejścia wydawane będą w biurze Dyrekcji na dni trzy przed dniem zebrania.

Warszawa, dnia 12 (24) 1876 roku.
1—3 —2746—

— P. Hip. Majewski, wynalazca kropli od bólu zębów, w sobotę wyjechał do Petersburga, Moskwy i innych większych miast Rossji. —3,092—

— **Choroby sekretne** u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30stu przeszło lat praktykujący. — Ulica Chmielna Nr 18.— *J. Bagieński.* 3—3—2315—

— **W przeciągu 13 lekcji zmieniam charakter pisania na piękny i czytelny. — R. Krajewski,** Nauczyciel Kaligraf wyżej patent., ulica Przejazd. Nr 5.
1—3 —3061—

Potrzebny jest od 1 Marca r. b., pomcnik do

Interesu handlowego,

z kaucją rs. 250, pierwszeństwo kawaler otrzyma, wiadomość proszę złożyć pod lit. Ł. N., w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —1—3—3060—

ADWOKAT
przybyły z St. Petersburga,

udziela porady w sprawach cywilnych i kryminalnych, przyjmuje interesa dla załatwiania w Inst. Sądowych w Petersburgu, oraz w sądach mających się wprowadzić podług nowej organizacji w Warszawie. Zgłaszać się można pod Nr 14, przy ulicy Włodzimierskiej, w domu Bersohona na 3 piętrze, każdodziennie od godziny 3 do 6 wieczorem. —1—6—2870—

Komitet Towarzystwa
„HARMONJA“

ma zaszczyt donieść, iż P. Gustaw Müller były nadworny artysta z Wiesbadenu, ma mieć w Harmonii 2 odczyty dramatyczne a mianowicie: w przyszły Czwartek i Sobotę d. 2 i 4 Marca. We Czwartek P. Müller będzie czytał całego „Hamleta“ Szekspira, w Sobotę zaś „Mędrca Natana“ (Nathan der Weise) Lessinga. Bilety dla członków po kop. 50 a dla gości przez członków wprowadzonych, po rs. 1, sprzedawane będą w Środę i Piątek w godzinach wieczornych, w lokalu Harmonji przy ulicy Długiej. Jeżeliby przypadkowo część biletów nie została zaraz rozebraną, wtedy pozostałe bilety będą tamże syrzedawane przy wejściu na odczyt. od 6 do 8 wieczór. Ponieważ odczyty zaczną się **punktualnie** o godzinie 8. przeto dla utrzymania potrzebnej spokojności podczas odczytu, Komitet uprasza Szanownych gości, aby przed godziną ósmą zebrać się raczyli. —1—3—3072—

APTEKA
Fr. KUŚMIERSKIEGO,
Ulica Chłodna Nr 12

wyrabia:

Kapsułki elastyczne z olejkiem rycynowym z których każda łyżeczkę od kawy takowego zawiera, a pomimo swej objętości nader łatwe są do użycia, za praktyczne przez Towarzystwo lekarskie Warszawskie uznane.

Na żądanie WW. PP. Doktorów, kapsułki te z innemi środkami, jak np. Bals. Copaivae, przygotowywanemi być mogą.

Plaster lepki z kwasem salicysowym, przyśpieszający gojenie ran.

Watę hemostatyczną, jak również **Watę nasyconą kwasem salicylowym** do opatrunków.

Papier synapizmowy znany ze swego szybkiego działania.

Skład główny w Aptece mojej, Chłodna Nr 12.

Sprzedaż odbywa się we wszystkich znaczniejszych aptekach, oraz Składach Materjałów Aptecznych.
1—2 — 2988 —

KĄPIELE RZYMSKIE,
na Krakowskiem-Przedmieściu,

w domu Maksymiljana Fajansa, pod Numerem 52, wprost Poczty,

OTWARTE CODZIENNIE od godziny 8-mej z rana do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznic do godziny 1 szej po południu.

Główne działy zakładu są następujące:

1° **Kąpiele wanienne, cena 50 kop.**
2° **Łaźn a parowa i Łaźnia rzymska** razem **kop. 60**
3° **Sala prysznicowa kop. 20.**

Abonament: Wanna kop. 40 Łaźnie kop. 45.
14—50 — 961 —

Tanio nabyć można

Kilkadziesiąt kóp TRZCINY
hurtem lub częściowo
W RUDZIE FABRYCZNEJ POD MARYMONTEM

Wiadomość i próby w Kantorze z fabryki **Mintera**
1—3 Smolna Numer 12. — 3036 —



OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie świeże,
otrzymał Skład
A. Stępkowskiego.
—1873 4—32—0

NAJTAŃSZE WĘGLE I DRZEWO W SKŁADACH POD FIRMĄ BRACI MŁAWSKICH. — KANTOR I SKŁAD GŁÓWNY, ALEJA JEROZOLIMSKA Nr. 22 WPROST ULICY KRUCZEJ. 6—6—11667—

Z powodu długiej słabości, jest do sprzedania w czynnym stanie

Warsztat Introligatorski.

Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —2010—8—0

Dolina Szwajcarska
we Wtorek to jest dnia 28 Lutego 1876 roku.
Ostatnia Wielka Maskarada.
Wejście rs. 1, kop. 5 na ubogich.

Restaurator, **T. JASIŃSKI.**
—1—2—2874—

DOLINA SZWAJCARSKA
Na powszechne żądanie
Jeszcze jeden tydzień

CODZIENNIE

KONCERT

Tyrolskich Śpiewaków pod dyrekcją Ludwika Reiner (4 da- 6 mężczyzn).—Początek o godzinie 8. Koniec o 10.

W Sobotę 4 Marca r. b.

KONCERT BENEFISOWY

dla siostr Teresy i Izabeli Prantl.—**W Niedzielę 5 Marca r. b.**

OSTATNI POŻEGNALNY KONCERT.
—1—6—3054—

TIVOLI.

Dziś w Poniedziałek dnia 29 Lutego

KONCERT,

pierwszorzędnych śpiewaczek, przedostatnie wystąpienie panien **Conrady**, pana **Dinglas** i innych.—**Wejście kop. 20**. — Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro przyjeżdżają nowozaangażowane Śpiewaczki, Miss Rosa Angielka, Miss Fantaska pierwsza Chansonetta z Berlina; pan Walter komik angielski i panna Herrman Soubretta z Wiednie. **W. REINER.**
—1—1—3097—

WIELKI TEATR.
Dziś: **Halka.** Jutro: Opera Włoska.

TEATR ROZMAITOSCI.
Dziś: Febris Aurea. Jutro: Nietoperze.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 28 Lutego 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop —				
Dukaty Holenderskie rs. — k. —				
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —				
Austr. flor. w bil. kop. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	70	96	40
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	70	96	40
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	95	93	65
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	15	89	85
„ „ „ „ II. s.	89	55	89	25
Listy Likwidacyjne rs. 100.....	83	25	82	95
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860..	100	35	99	35
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864. / „ „ „ „ ostempl...	217	—	214	—
„ „ „ „ z r. 1866.. / „ „ „ „ ostempl...	217	—	214	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	79	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. To w. Ros. Dr. żelaznych	—	—	157	25
Akcje Dr. żel. War.-Terespols..	118	—	117	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	272	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	249	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	123	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	50	103	75

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 73 1/3
Od Likwidacyjnych kop. 96 7/10
Od Listów Zastawnych nowych kop. 91 7/10
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 204 1/5
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 70 rs. 113 k. 40
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 69 1/2 rs. 7 k. 67 1/2
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 55 rs. — k. —
Wiedeń; Weksel 2 m. za. 150 rs. 100 k. 05 rs. — k. —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 230 żądano, rs. — płac

Stan powietrza.
Dziś rano ciepła st. 4, w południe ciepła st. 5.6.
Barometr: 750 mm. (Deszcz).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 13 c. 7 1/2

Redaktor Herman Benni. Wydawca Gustaw Gebethner
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).— Дозволено Цензурою Варшава 16 (28) Февраля 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 46. Poniedziałek. Warszawa d. 16 (28) Lutego 1876 r.

Z DREZNA.

(Requiem", Verdi'ego. — „Golo", opera, Bernharda Scholza.— Nowości teatralne: „Liebe für liebe", dramat, Spielhagena.— „Spartakus", trajedja, Koppela.—„Erfolg", komedja, i „Tante Therese", dramat, Pawła Lindau.—'Przedstawienia klassycznych dramatów i oper. — Zniżenie ceny miejsc w Teatrze Wielkim.)

Kiedy razu jednego młodzieniec 19 letni stanął przed gronem prossesorów medjolańskiego konserwatorjum, oświadczając chęć kształcenia się w zawodzie kompozytorskim, professorowie po odbyciu *sumiennego* egzaminu, wyrzekli jednogłośnie, iż dla braku odpowiedniego talentu, do konserwatorjum przyjętym być nie może.

Młodzieńcem tym był—Verdi!

A jednak, nie przeszkadzało mu to później zostać jedynym i na długo może ostatnim wielkim włoskim kompozytorem, którego dzieła w poważnym muzykalnym świecie doczekały się znacznej popularności.

W Niemczech, trudniej było Verdi'emu stać się popularnym; opery jego chociaż odznaczają się niezwykłemi zaletami dramatycznemi, przecie w obec oper Mozarta, Webera, Mejerbeera i Wagnera, rzadko tylko mogły się ukazywać na scenie.

Z licznego szeregu utworów włoskiego kompozytora, jeden „Troubadour" cieszył się dotąd w Niemczech większem powodzeniem. Dopiero „Aida", przeprowadzona w stylu szerszym, poważniejszym, przypominającym nieco w harmonizowaniu i instrumentacji manierę Wagnera, rozbroiła krytykę miejscową i od czasu wystawienia na scenach niemieckich, autor zyskuje pochwały któremi go dotąd skąpo i z zastrzeżeniami krytyka niemiecka obdarzała.

Po „Aidzie" przyszła kolej na „Requiem."

Verdi ostatnie to swoje dzieło napisał na uczczenie zgonu poety Aleksandra Manzoni'ego i wykonał takowe po raz pierwszy w medjolańskiej katedrze d. 22 maja 1874 r. Następnie „Requiem" zachwycało świat muzykalny w Paryżu i Wiedniu, a d. 8 stycznia b. r. w Dreznie.

Już Rossini przy schyłku kompozytorskiego zawodu rzucił się na pole muzyki kościelnej i pisał rzeczy zaledwie formą odróżniające się od poprzednich jego oper. Verdi inaczej postąpił, w chwili bowiem gdy genjusz jego wzbił się do szczytu potęgi twórczej, natchniony czcią dla wieszcza ojczystej ziemi, stworzył dzieło, godne zaiste powszechnego uwielbienia.

Nie mam miejsca na wykazywanie szczegółowe wzniosłych piękności, jakiemi od początku do końca „Requiem" się odznacza; zresztą usłyszycie takowe podobno w Warszawie, to sami najlepiej osądzicie. Że publiczność drezdeńska jest niem oczarowaną, dowodzi fakt, iż w ciągu tygodnia, „Requiem" trzy razy na scenie teatru nadwornego było wykonane, a zawsze przy natłoku słuchaczów.

Ponieważ należy przypuszczać, iż ostatnia ta praca Verdi'ego, odbędzie tryumfalną podróż po wszystkich większych miastach niemieckich, przeto wywrzeć może zbawienny wpływ na młodszą generację tamtejszych kompozytorów. Przysłuchując się bowiem fakturze tego dzieła, przekonają się, że tylko za pomocą melodji ideał w sztuce muzycznej osiągnąć się daje, i że melodja nie na to istnieje, aby ją topić w głębiach kombinacji harmonijnych, lub dusić przeładowaną ornamentyką instrumentacji.

Z nowości teatralnych w ubiegłym kwartale, są do zanotowania dwie opery: „Violeta", Verdego, i „Golo", Bernharda Scholza. Pierwsza, oczywiście podobała się pewnej części publiczności i pozostanie w repertoarze; druga zaś, chociaż osnuta na treści pięknego podania Ludwika Tiecka, („Genowefa",) po trzech przedstawieniach zakończyła swój żywot na scenie. Jest to opera zalecająca się dobrą muzyką, starannie i przykładnie opracowaną, lecz braknie jej cech wyższego natchnienia, rzeczywistego talentu. Niemcy tego rodzaju dzieła dosyć często pojawiające się na deskach teatralnych, nazywają „*Kapellmeisteropern*"— nużą one i w końcu nudzą słuchaczów.

Dramat nierównie więcej rozwijał czynności, ale niestety i tu nie wiele pocieszającego mam do zanotowania. Oto naprzykład znakomity autor Fryderyk Spielhagen, stwierdził sam pewnik, że można być wybornym romansopisarzem, a słabym dramaturgiem. Jego dramat w 4ch aktach p. t. „Liebe für Liebe", upadł po dwóch przedstawieniach.

Docent drezdeńskiej politechnicznej szkoły, Franciszek Koppel, napisał trajedję „Spartakus." Dzieło to 5cio-aktowe, przedstawione 1 grudnia na scenie nadwornego teatru, pomimo gorącego poparcia ze strony przyjaciół autora, nie mogło się utrzymać. „Spartakus" Koppela, nie miał w sobie krwi, tylko jakiś rozcieńczony płyn, czyniący go chorobliwo-sentymentalnym. Taki bohater nie mógł być groźnym Rzymowi, ale działał szkodliwie na nerwy słuchaczów, bo usypiał ich w najniewłaściwszem na to miejscu.

Nawet Paweł Lindau, ów zjadliwy a dowcipny krytyk i redaktor wziętego czasopisma „Gegenwart", co „Marją Magdaleną" rozpoczął zawód pisarza dramatycznego, coraz bledsze i słabsze utwory na scenę wprowadza. Już jego komedja w 3ch aktach „Erfolg", wzbudziwszy w Berlinie silną opozycję, z trudnością tylko utrzymuje się na repertoarze drezdeńskim; nowy zaś dramat p. t. „Tante Therese", wystawiony dnia 1 stycznia, zdaje się zapowiadać zupełne tego autora wyczerpanie sił twórczych. Biedni recenzenci zmuszeni zdawać sprawę z tego ostatniego dzieła, dopuszczali się gimnastyki językowej, godnej lepszej sprawy. Jakże takiemu potentatowi literackiemu powiedzieć, że jego dramat jest dziełem słabem, a co gorsza—nudnem? Więc oczywiście jedwabnemi słówkami, niby szatą osłaniano ubóstwo „Ciotki Teresy." Unikano ganienia tego co na naganę zasługiwało, chwalono zaś zbytecznie to, co rzeczywiście niekoniecznie godnem było pochwały. W końcu poczytano za zasługę autorowi, iż w dramacie tym mniej jak w poprzednich rozlał sarkazmu i szyderstwa, a więcej zajmuje się dodatnią stroną uczuć ludzkich. Żaden z recenzentów nie miał ochoty ściągać na siebie piorunów gniewu tego olimpijskiego Jowisza dzisiejszej krytyki niemieckiej.

Widowiska dramatów klassycznych po zniżonych cenach, urządzone od roku raz na tydzień sposobem próby przez dyrekcję teatru nadwornego, wydały jak najpomyślniejsze owoce. Obecnie nie tylko dramaty, lecz i opery klassycznych mistrzów w ten sam sposób poczęto przedstawiać. Na początek w d. 13 b. m., wybrano „Fidelio", Beethovena; teatr był natłoczony. Przekonano się w końcu, że im większa liczba publiczności uczęszcza do teatru, o tyle korzyści są wszechstronniejsze. To nawet spowodowało dyrekcję, do zniżenia od Nowego Roku cen, na wszystkie miejsca w Wielkim Teatrze. Publiczność, tę pożądaną nowinę, przyjęła z zadowoleniem. *M. K.*

Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu ma zaszczyt podać do wiadomości, że w myśl § 28 Ustawy, coroczne zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa, odbędzie się w piątek dnia 20 lutego (3 marca) 1876 roku, o godzinie 7ej wieczorem, w Warszawie, w gmachu Resursy Kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej, Nr 471*d*.

Przedmiotami narad i uchwały będą:

Przedstawienie sprawozdania Zarządu, wraz z bilansem i rachunkiem zysków i strat, i z raportem Delegacji Rachunkowej.

Przedstawienie sprawozdania Rady, z jej wnioskami: o ustanowienie i rozdział zysków, oraz o zatwierdzenie bilansu i etatu.

Wybór trzech Członków Rady, jednego Członka Zarządu, oraz Delegacji Rewizyjnej na rok 1876.

Każdy Członek ma prawo uczestniczyć na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które na trzy dni przed Zebraniem, w biórze Towarzystwa zaprodukowane być winno. Członek Towarzystwa, obecny na Zebraniu, może mieć, prócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa. Karty wejścia, wydawane będą w biórze Towarzystwa, poczynając od d. 14 (26) lutego r. b., między godziną 10—3 w południe.

Gdyby zaś na Zebraniu na d. 20 lutego (3 marca) 1876 r. oznaczone, nie znalazła się liczba Członków wymagana § 30 Ustawy, to jest połowa ogólnej ich liczby, wynoszącej obecnie 2,185, powtórne Ogólne Zebranie naznacza się na d. 11 (23) marca 1876 r., na godzinę 7mą wieczorem, w sali Resursy Kupieckiej w Warszawie, na którem, bez względu na liczbę zgromadzonych Członków, rozpoznawane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na pierwsze nie doszłe Ogólne Zebranie. 3—3 —2251—

— Bank Polski podaje do publicznej wiadomości, że poczynając od dnia 1-go (13 go) marca r. b. od funduszów, składanych do Banku *na rachunek bieżący;* Bank płacić będzie procentu 2%; zaś od takichże funduszów za wypowiedzeniem 7-mio dniowem 3%. Nadmienia się przytem, że poczynając od dnia 15-go (27-go) marca r. b., podobnež rachunki bieżące i w filjach Banku Polskiego na prowincji otwierane będą.

Prezes Banku (podpisał) *F. Baumgarten.*
Naczelnik Kancelarji (podpisał) *A. Rajzacher.*
2—3 —2,763—

ZARZĄD
WARSZAWSKIEGO SZPITALA DLA DZIECI

ulica Aleksandrja Nr 23/2768a,c.

Podaje niniejszym do wiadomości, iż poradę lekarską w miejscowem ambulatorium udzielają ordynatorowie Szpitala, co dzień przybywającym z miasta:

Dr. Med. Antoni **Sikorski**, od godz. 9 do 10 z rana, w chorobach wewnętrznych.

Dr. Med. Władysław **Stankiewicz**, od godziny 10 do 11 z rana, w chorobach chirurgicznych.

Dr. Med. Mateusz **Fonberg**, od godniny 10 do 11 z rana, w chorobach z wysypkami ostremi i skórnemi.

Nadto, że przyjmowane na stałą kurację w szpitalu dzieci, winny być zaopatrzone w świadectwo zamieszkania, wydane przez Właściciela, lub Rządcę domu, w którym Rodzice lub opiekunowie są meldowani.—Dnia 5 Lutego 1876 r.—Sekretarz Szpitala, **W. Mianowski**. —6—36—1890—

ZAKŁAD LECZNICZY
Doktora KOHNA

przyjmuje chorych z chorobami **syfilistycznemi, skórnemi i gardlanemi**, tak przychodnich jak i na stałe pomieszczenie; co dzień rano do 10 i od 4 do 6 po południu, Długa Nr 23. 5—0 — 2037 —

W dniu 18 Lutego (1 Marca) r. b. i dni następnych, zawsze od godziny 11-tej z rana, przy ulicy Widok pod Nr 8 (1578a) w Warszawie na żądanie egzekura testamentu, z mocy upoważnienia JW-go Prezesa Trybunału, sprzedawać będę przez publiczną licytację, po **Agnieszce Preacher** emerytce: meble, garderobę, bieliznę, pościel, kosztowności, książki i t. p. przedmioty inwentarzem objęte.

2—2 — 2999 — **Leon Buszkowski**, Rejent.

Profesor de Préchamps

ma do umieszczenia

Osobę wysoko wykształconą w7Angielskim, Francuzkim, Niemieckim, Włoskim w wyższej muzyce i rysunkach, za rs. 600, w Królestwie, lub Cesarstwie. Osoba ta przyjęłaby na parę miesięcy i pół miejsca w Warszawie, w domu Chrześcijańskim. —2—2—2873—

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN i MELODYKONÓW ZAGRANICZNYCH

L. Frühlinga,

przy rogu Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy. Zaopatrzony jest w znakomity wybór **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najpierwszych zagranicznych fabryk z **Wiednia i Angielska** mechanika podług **Systemu Amerykańskiego**, w cenach: Fortepiany od rs. **320**, Pianina od rs. **280**. Za każdy nabyty **Instrument Skład poręcza za trwałość i dobre wykończenie przez lat 5.** Fortepiany używane przyjmują się **w zamian z dopłatą do nowych Instrumentów.** —4—6—2035—

Farbiarnia i Pralnia,

wraz ze sklepem i mieszkaniem odpowiedniem, jest do wydzierżawienia w mieście Lublinie.

Wiadomość na miejscu u właściciela domu, pod Nr 359, ulica S-to Duska. 3—8 — 2776 —

KARCZOCHY
świeże

otrzymał Handel **Braci Wróbel** i takowe poleca.

KSIĘGARNIA I SKŁAD OBRAZÓW
Altenberga i Robitschka
Krakowskie-Przedmieście Nr 41
w Warszawie.

Ma honor polecić w oleodruku

PORTRET
NAJJAŚNIEJSZEGO PANA,

bardzo dokładnie wykonany przez Nadwornego malarza **Bylowa** w r. 1875, oraz z pośród wielu innych, **obrazy historyczne:**

Loefflera
ŚMIERĆ STEFANA CZARNIECKIEGO
i
ELJASZA
OBRONA KRAKOWA
w czasie oblężenia przez Szwedów.

Powyższa Księgarnia przyjmuje także prenumeratę na wszelkie wydawnictwa krajowe i zagraniczne i dostarcza takowe śpiesznie i akuratnie. Dla **Urzędów** poleca **Zercała**, odpowiedniej wielkości po rubli sr. 30. 4—6 —2057—

ADMINISTRACJA
Dóbr Końskie

Zawiadamia osoby interessowane, że z dniem 1-go Marca r. b. w Dobrach Końskie, przy W. W. Piecach **w Stęporkowie otwartą została Odlewnia wyrobów żelaznych**. Wszelkie odlewy tak kuchenne jak maszynoryczne, oraz przy budowie domów służące, fabryka podejmuje się wykończać prędko i akuratnie—a znana powszechnie w kraju dobroć surowca konieckiego, jest rękojmią pięknego i dokładnego wykonania odlewów. 2—3 — 2908 —

Ważna wiadomość dla Publiczności.

W Magazynie Obuwia Damskiego i męzkiego

J. LUBECKIEGO i Spółki

Ulica **Trębacka Nr 5**, czwarty dom od Krakowskiego-Przedmieścia, każdemu biorącemu trzy pary obuwia razem lub zgadzającemu się wziąść takowe, w pewnych odstępach czasu, według życzenia zakład mój obowiązuję się takowe utrzymać w zupełnym porządku przez rok cały t. j. wykonywać wszelkie drobne reparacje bezpłatnie.

Ceny obuwia nader umiarkowane. Obstalunki wykonywam śpiesznie i akuratnie.

Na żądanie piśmienne lub ustne zgłaszam się do domu.

W tymże zakładzie potrzebna jest **Panna** uzdolniona fachowa. 3—6 — 2694 —

DOBRA WRZĄCA WIELKA,

w powiecie Kolskim guberaji Warszawskiej, włók 48 ziemi pszennej, siana ilość dostateczna, dom mieszkalny murowany i ogród bardzo piękny, budynki wszystkie masyw murowane, są do sprzedania z wolnej ręki każdego czasu. Grunta włościańskie odseperowane. Wiadomość na miejscu, przez Kutno, Koło. w Wielkiej Wrzący. 6—6 — 113 —

Zakład Leczniczy prywatny dla Chorych Chirurgicznych

D[ra] Chwata w Warszawie przy ulicy Przejazd Nr 11.

Przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi, na stałe pomieszczenie i przychodnich, codziennie między 3 i 6 po poł.

3—6 — 2593 —

W mieście gubernjalnem do sprzedania

APTEKA.

Wiadomość u Dra Józefa Cytwic w Kaliszu, lub w Warszawie u A. F. Galle. 3—3 — 2790 —

Nr 16 ulica Długa wprost Cerkwi,
ZAKŁAD CZYSZCZENIA PIERZA I PUCHU,

jak poprzednio odbywa na poczekaniu **Czyszczenia Pierza i Puchu,** pobierając od funta pierza kop. 5, pierza pomieszanego z puchem po kop. 7½ i samego puchu po kop. 10. Tamże odbywa się **sprzedaż pierza i puchu** tak zwyczajnego jako i **edredonowego.** —2613—2—4

Kapłony, Jarząbki, Cietrzewie, Głuszce i t. p.

otrzymuje regularnie i takowe poleca handel **Braci Wróbel**, obok Śgo Krzyża. —17734—35—0

CYGARA HAWANSKIE

z pierwszorzędnej i dobrze renomowanej fabryki w Havannie, wyrób z liści 1875 r., odznaczających się niezwykłym aromatem i dobrocią, umyślnie według wyboru przygotowane, sprowadził Skład

A. Stępkowskiego,

a polecając takowe, nadmienia, że przy stotysięcznym blizko zapasie Cygar, począwszy od 10 kop. do jednego rubla za sztukę, każde żądanie ułatwionem być może. —1773—7—7

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel. Robins et Comp. w Londynie.
Cegły i Gliny ogniotrwałej.
Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz
Tektury smołowcowej **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 43—0 — 3325 —

BAŻANTY
poleca Handel
BRACI WRÓBEL
18—0 — 1224—

OSTRYGI
OSTENDZKIE

świeże, nadchodzą stale do Handlu **Sowińskiego i Szulca**, dawniej **E. Koelichen**, przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Mamy honor zawiadomić W W. Doktorów, Aptekarzy, JW. i WW. Właścicieli majętności ziemskich, oraz Szanowną Publiczność, iż z dniem 7 (19) Lutego 1876 r. otworzyliśmy w Warszawie przy ulicy Pańskiej Nr 24 w domu W-go Sędzimira,

PRACOWNIĘ CHEMICZNO-ROZBIOROWĄ

w której uskuteczniamy wszelkiego rodzaju analizy jakościowe i ilościowe: moczu, osadów i kamieni moczowych, wód mineralnych, cieczy cukrowych, ziemi, minerałów, węgli kamiennych i t. p.—Prócz tego pracownia przygotowuje płyny mianowane do miarowych dochodzeń (Maas analitische Bestimmung) i chemicznie czyste odczynniki do rozbiorów zwyczajnych; nadto przyrządza na żądanie w jak najkrótszym czasie, wszelkiego rodzaju związki chemiczne, mające zastosowanie w sztuce lekarskiej, fotografji i przemyśle.

KACPER SZPERLING, Magister Farmacji, b. Preparator b. Warsz. Sz. Głównej.

JÓZEF ZIELIŃSKI, Prowizor Farmacji.

Zamówienia również przyjmuje, nowo otworzony skład materjałów aptecznych R. Szymańskiego i E. Krupskiego, róg Wareckiej i Nowego-Swiatu. 2—6 — 2856 —

6. Ulica Czysta 6.

ANTONI WŁODKOWSKI

Wyłączny skład materji czarnych Lyońskich, z fabryki J. C. BONNET et Comp.

Otrzymał w tych dniach Cachemiry czarne z fabryk francuzkich w wielkim wyborze i takowe poleca po cenach bardzo przystępnych oraz Aksamity czarne Lyońskie, Popeliny irlandzkie, jak również wszelkie materje wełniane na suknie, salopy i paletociki damskie.

2—3 — 2854 —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 46.

Dnia 28 Lutego 1876 roku. — *Poniedziałek.* — *Dnia 16 (28) Lutego 1876 roku.*

Ostatnie nowości

znajdujące się na składzie głównym

w Księgarni

GEBETHNERA I WOLFFA.

Erlicki, Alfons. Kilka uwag o prawie przyrody kop. 60.

Orzeszko, Eliza. O wpływie nauki na rozwój miłosierdzia kop. 60.

Roszkowski, Gustaw. Odpowiedź p. Józefowi Kasznicy na jego broszurę, pod tytułem: „Kilka uwag z powodu niektórych pism filozoficzno-prawnych, wydanych w ostatnich latach kop. 20.

Sobolewski, Romuald. Weterynarja popularno-gospodarcza, do podręcznego użycia dla rolników rs. 4.

Stella-Sawicki Dr. J. Podróż do Hiszpanji rs. 1.20.

Strzelecki, Antoni. Gospodarstwo pastewne, jako środek podniesienia rolnictwa krajowego, tom 1, z przedpł. na 2-gi rs. 2. —2590—3—3

KSIĘGARNIA

E. WENDE et komp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 412.

Otrzymał na skład główny:

1) **Elementarz** czyli nauka czytania i pisania podług najnowszych zasad ułożony przez A. K., cena egzemplarza w oprawie kop. 15. 2) **Elementarz ruski** przez A. K. egzemplarz kop. 6. —2—3—2680—

KSIĘGARNIA

Gebethnera i Wolffa

posiada na **składzie głównym:**

Rosenbluma Benjamina, Onanizm, 6-te wydanie, kop. 60.

— Przewodnik Lekarski dla mężczyzn, Zbiór wiadomości i rad dotyczących czynności płciowych, skutków jej nadużycia, chorób wenerycznych, środków ustrzeżenia się od nich, niemocy męzkiej, jej przyczyn i sposobów leczenia, 6-te wydanie rs. 1. —2524—2—3

Księgarnia i Skład Nut

H. TRENKLERA,

Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski,

otrzymała na skład główny:

NOWĄ DETALICZNĄ

MAPPĘ

dróg żelaznych rossyjskich i polskich,

z kolorowem odznaczeniem wszystkich guberni.

☞ **Cena Mappy** na dużym arkuszu kop. **25.** — Oprawnej w formie książeczkowej kop. **30.**

Nabyć można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. —2645—4—6

OSOBA

wykształcona, Niemka, życzy sobie przyjąć miejsce w znacznym domu. Wiadomość u rządcy domu, ulica Marszałkowska Nr 64. —3050—1—2

RZĄDCA

rusik poddany, posiadający Polski i Niemiecki język, który pełni obowiązki lat kilkanaście w Królestwie Polskiem, dobremi świadectwami opatrzony, poszukuje obowiązku za Rządcę lub Podleśnego od dnia 23 kwietnia r. b. Adresa przyjmuje Redakcja Kur. War. pod lit. **K.** —3078—1—3

Władysław Prantl,

STOLARZ,

który pracował w Zakładzie W-go Simmler przez lat sześć, następnie był za granicą dla udoskonalenia się w swoim fachu, rozpoczyna swój Zakład i przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby w zakres fachu stolarskiego wchodzące i takowe wykonywać obowiązuje się podług najświeższego gustu, ulica Bracka Nr 2. —3085—1—3

Potrzebne są

200 lub 300 rs.

do wypożyczenia, w procencie daje się stół dla osoby pojedyńczej, dla bliższego porozumienia się, wiadomość przy ulicy róg Podwale i Nowomiejskiej Nr 19 nowy, mieszkanie Nr 4, w oficynie na dole. 1—3—3087—

NIEMIECKIEGO

JĘZYKA udzielam na pensjonatach i w domach prywatnych w konwersacji z wykładem według najnowszej metody oraz i **korespondencji handlowych.** Wiadomość na ulicy Marszałkowskiej Nr 69 parter, wchodząc na prawo od bramy.—**Platon v. Reussner.** —3044—1—6

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione. Dom Koelchena, Nr 17 nowy, ulica Długa do P. Redowicz. —3053—1—3

Potrzebna jest do dwojga dzieci

NIAŃKA

któraby mówiła po niemiecku, pierwszeństwo ma rodowita niemka. Wiadomość w Restauracji przy ulicy Podwal Nr 20 nowy. 1—3—3086—

Potrzebne są:

PANNY

do Magazynu Mód **E. Hochhauser,** ulica Freta Nr 10 nowy. —3079—1—3

OSOBY

z wykształceniem i z głosem do śpiewu, życzące poświęcić się zawodowi dramatycznemu, mogą znaleźć miejsce w jednej z ważniejszych trup prowincjonalnych. Wiadomość przy ulicy Furmańskiej Nr 7 nowy, gdzie szkoła. —3042—1—1

Poszukuje się

Pomocnika handlowego,

do mającego się założyć interesu komissowo-agenturowego, któryby znał buchhalterję i obydwa języki krajowe. Adresa w niniejszej Redakcji, pod cyframi **A. B.** 54. —3—3—2893—

Potrzebną jest

Panna,

zdatna do krawieczczyzny, albo dobra podręczna, Nowy-Świat Nr 53, mieszkania 7.— Tamże są Kwiaty Paryzkie do sprzedania po nader niskiej cenie. —2871—3—3

Do Fabryki Kwiatów, Krakowskie-Przedmieście Nr 58, potrzebne są

PANNY

podręczne i uczennice, osoby uzdolnione mogą znaleść stałe zajęcie. —3015—2—3

Potrzebną jest

PANNA

kompletnie uzdatniona do szycia rękawiczek na maszynie od 1-go Marca r. b., w fabryce wyrobów metalowych. Ulica Piwna Nr 11 nowy.— **Linke.** —2849—3—3

Nauczyciel

prywatny wyższy, upoważniony na wykład języków: ruskiego, francuzkiego i niemieckiego, daje lekcje. Krakowskie-Przedmieście Nr 61, 1-e piętro od frontu. —2922—2—6

Potrzebny jest

Dysponent do Handlu,

zaopatrzony w dobre świadectwa, z kaucją od rs. 600 do 1,000; może objąć miejsce od 1 Marca 1876 r. Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 2. —2972—2—3

W Księgarni **Maurycego Orgelbranda,** naprzeciw posągu Kopernika, może znaleźć miejsce

UCZEŃ

odpowiednio w szkołach przygotowany. —3021—2—3

MAMKI

z obfitym pokarmem, jedna z miasta, druga ze wsi, są do umieszczenia, wiadomość u Akuszerki, Nowy Świat Nr 8. —3067—1—1

Z Londynu

Za przesłaniem w liście rekomendowanym markami pocztowemi rubla jednego i wyrażeniem żądania i dokładnego adresu, można otrzymać pocztą odwrotną (franco) pakiet świeżych nasion kwiatowych lub ogrodowych z zakładów angielskich i innych zagranicznych.— Także przyjmują się obstalunki na kartofle szkockie i angielskie do sadzenia, oraz inne do siewu ziarna rolnicze i rośliny pastewne.— Informacje i niektóre przepisy udzielają się **gratis.** Pisać można po polsku, adres:

Mr. ROBINSON

8 Little Chester Street. Grosvenor Place London. —3047—1—3

W miescie Noworadomskiem jest do sprzedania lub wydzierżawienia od d. 1 maja 1876 r.

DOM

przed trzema laty nowo-zbudowany, składający się z 5 pokoi i dwóch kuchni, stajni, stodoły (wszystko to drewniane) i ogrodu warzywnego, szacunek na sprzedaż rs. 2,000 a dzierżawy rs. 200 rocznie. Bliższa wiadomość w Warszawie pod Nr 2, ulica Rybaki dom Stępińskiego na 2 piętrze od frontu, mieszkania 17. U W. Komisarza Bukacińskiego, zastać można w każdym czasie. —3035—1—1

MAMKI

młode i zdrowe, ze świeżym i obfitym pokarmem, jedna Izraelitka, przy ulicy Pańskiej Nr domu 5 nowy, hyp. 1209, u Akuszerki **Łazoskiej.** —3005—2—2

MAMKA

zdrowa, z obfitym pokarmem, znajduje się u Akuszerki W. Nesterow, róg Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1. —2—3—2990—

KANTOR STRĘCZEŃ SŁUŻĄCYCH

pod Nr 31/102 ulica Piwna, mam honor zawiadomić JW. i WW. Państwa, iż przy nadchodzącym kwartale, mam do ulokowania służących obojga płci, a mianowicie: Kucharki, Młodsze, do wszystkiego, Niańki, Pomywaczki, Stróże, Parobki, Stangreci, Gospodynie, Panny służące, Oficjaliści tak w Warszawie jako i na prowincji, choćby w najodleglejsze strony, można korespondować listownie, z czem polecam się.—**JÓZEF GACKIEWICZ.** —3018—2—3

Wiadomość

DLA PP. MYDLARZY.

Jest do sprzedania po cenach bardzo przystępnych **5 kotłów miedzianych** w zupełnie dobrym stanie, o dubeltowych dnach, z których zewnętrzne z lanego żelaza. Objętość 1,400 litrów, średnica 5'10" miary polskiej, a cała wysokość 4'6". Bliższa wiadomość w kantorze właściciela St. Lesser w Warszawie, ulica Miodowa Nr 10/11, albo na miejscu w cukrowni Elżbietów. —2—3—3006—

Zaraz jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną

Folwark Teklów

w powiecie Brzezińskim o 2 mile od stacji Rokiciny, o 3 od Piotrkowa, a mila od Tomaszowa fabrycznego położony, włók 10, łąki dwukośnej 1 włóka, z której po zostawieniu sobie potrzebnej ilości dla inwentarzy, sprzedaje się siana za rs. 500 rocznie z inwentarzem żywym i martwym, oraz całem urządzeniem gospodarskiem, zabudowania murowane w dobrym stanie, dwór nowy z 8-miu pokoi złożony, ogród owocowy. Serwitutów nie ma, wieś złożona z samych dworskich zabudowań. Pożyczki Towarzystwa nie ma, a można dostać przeszło 4.000 rs. Wiadomość przy ulicy Bonifraterskiej Nr 17, mieszkania 3, lub na miejscu w tymże folwarku pod osadą Ujazd przez stację D. Żel. Rokiciny. —3039—1—3

ZAKŁAD FRYZJERSKI

JANA KALINOWSKIEGO,

ulica Marszałkowska Nr 61.

Poleca się z znacznym wyborem **Warkoczy z imitacji** włosów w różnych kolorach własnego wyrobu, które mocą i staranniem wykończeniem przewyższają wszystkie podobne sprowadzane z zagranicy, dla tego zadatek śmiało liczy za poparcie wyrobu krajowego; cena warkocza od rs. 1 kop. 80 do rs. 5. —4—12—2612—

Rs. 100 do 150.

otrzyma osoba, która postara się o miejsce w Warszawie albo na prowincji dla mężczyzny posiadającego obydwa krajowe języki, uposobionego do zajęć biurowych, bliższe porozumienie się ulica Nowy Świat Nr 76 w sklepie Wiśniewskiego krawca, każdodziennie do godziny 2 po południu i od 6 do 7 wieczorem listownie zaś pod lit. J. B. —3093—2—3

Dom murowany

Trzech piętrowy, przynoszący rocznego czysto go dochodu około rs. 500, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami za rs. 4,500. Wiadomość u Pinowskiego Patrona, ulica Sto-Jerska N. 28. —3—3—2761—

Pralnia M. Piotrowskiej

przyjmuje:

Frywolity, Koronki, Firanki, Suknie lekkie tarlatanowe ptifeniowe i t. p., Materje czarne i kolorowe, wełniane wyroby w różnych kolorach atłas czarny, najbardziej zniszczony, po upraniu odpowiada nowemu, atłas kolorowy, atłas biały, szale tureckie, francuskie, szale kaszmirowe czarne, kaszmiry i alpagi białe, jak też materje białe, nie ulegają z żółknieniu. Wywabia plamy z ubiorów czarnych i ciemno-kolorowych. Pralnia ta egzystująca przez lat 6 na Kanonii, przeniesioną została na ulicę Królewską Nr 13, obok kościoła Ewangielickiego. —3046—1—1



Realność do sprzedania w Międzyrzecu pod Nr 267

DOM MIESZKALNY

wraz z **Ogrodem fruktowym amatorskim** od Sgo Jana r. b. —3065—1—3



Harmonie Amerykańskie, Fortepiany i Pianina zagraniczne w składzie A. WERNER, Senatorska Nr 16. —3040—1—3

Do sprzedania:

pod Nr 18 przy ulicy Gołębiej w maglach **Samowar** mały, **Łóżko** żelazne, **Bufet** mały nowy, **Skrzypce** z r. 1715, **Gitara** koncertowa i **Altana** pod płotnem do wody sodowej. —3037—1—1

Place do sprzedania

za Nową Pragą, przy samej stacji kolei Nadwiślańskiej położone. Wiadomość na Nowej Pradze w domu W-go Edelmana pod Nr 4, u Rządcy domu. —2861—2—3

Bardzo tanio!

Jest do sprzedania: szafa, kontuar i 2 półki za rs. 13, oraz 12 syfonów za rs. 7 k. 20. Ulica Wiślana Nr 1 nowy, u Gąsowskich. —2857—3—3

Kupują się:

majątki wiejskie, domy i grunta miejskie, hypoteki, oraz przyjmują się dzierżawy dóbr Uprasza się interesantów o wczesne zgłoszenia pod cyframi **B. A.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —3—3—2892—

W nowo otworzonym

W SKŁADZIE WĘGLA I DRZEWA

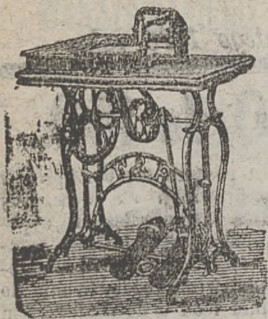
przy rogu ulicy Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej Nr 12, sprzedaje się węgiel wyborowy z kopalni górno-Szląskich, oraz najlepszych krajowych, odstawa natychmiastowa. **Ceny zniżone** Z czem poleca się rozwadze Szanownej Publiczności —8—12—2219—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego **Merkury.**

Sprzedaje w swych Składach

GRZYBY

wyborowe funt po kop. 40, mniej do kop. 20. —571—15—8



Nowo-otworzony

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 450 naprzeciw kościoła Ś-ej Anny na pierwszem piętrze.

Poleca się Szanownej Publiczności wielkim wyborem **Maszyn do szycia** wszelkich systemów **Oryginalnych Amerykańskich** jak również pierwszorzędnych fabryk **Angielskich i Niemieckich tak stolikowych jak i ręcznych**, które po cenach **NAJNIŻSZYCH** sprzedaję, udzielając na każdą nabytą w składzie maszynę **DWULETNIĄ GWARANCJĘ.**

Wszelkie przybory do maszyn do szycia są zawsze do nabycia w składzie po cenach **najprzystępniejszych.**

Krakowskie-Przedmieście Nr 450 pierwsze piętro.

— 449—18—0

TRAN LEKARSKI

świeży, żółty i biały parowy

nadszedł do Składu

MATERJAŁÓW APTECZNYCH J. MROZOWSKIEGO

ulica Miodowa Nr 6, naprzeciw kościoła Przemienienia Pańskiego. — 2996 —

1—8

Skład Węgli w Józefowie

stacja kolei żelaznej

Węgle kamienne ze Szlązka

Pierwszy gatunek korzec 240 funtów po kop. 90.
Drugi gatunek „ 240 „ „ „ 78.

Koks Kowalski najlepszy zagraniczny

korzec 140 funtów po kop. 60

Wapno świeżo palone z Sulejewa

korzec 250 funtów po kop. 100.

J. Merenstein.

1—3 — 3068 —

Do sprzedania

Masło Litewskie, Borówki smarzone i doskonała Peklowina. Szkolna Nr 4, w dziedzińcu na prawo, 1 piętro. —3029—2—2

WYPRZEDAŻ

z Magazynu Mebli,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 67 nowym, w domu WP. Kralla i Seidlera, gdzie fabryka Fortepianów. —2646—4—6

Są do sprzedania

dwa Łóżka orzechowe,

nowe, za rs. 48. Przy ulicy Śliskiej Nr 23, mieszkania Nr 3. —2867—3—3

BANDAŻE

rupturowe, pępkowe i brzuszne, opaski są gotowe i na miarę, wykonywają się na najcięższe ruptury, także **Gorsety** na plecowe narośla, podtrzymywacze garbów,—**Pończochy**,—**Maszynki** na słabe i krzywe nogi i t. p., poleca się Szanownej Publiczności

Bandażysta **W. Dröse.**
Ulica Królewska Nr 23, w Tivoli.
—2710—3—3

SZPARACI

świeże,

od dnia 1-go Lutego r. b. są do nabycia

w Handlu BRACI WRÓBEL.

Na obstalunki większe uprasza się o wcześniejsze zamówienia. —2592—5—0

Do wynajęcia

Plac i Szopa

zdatna na skład cegły ogniotrwałej, u utrzymującego furmanki i t. p. Wiadomość plac Grzybów Nr 4/1081 w oficynie. —3069—1—3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MAGLE

w dobrym stanie, Wiedeńskie, egzystujące w tem miejscu od lat kilku, przy ulicy Długiej, wprost Niemieckiego Hotelu, pod Nrem 3.., wiadomość tamże. —2737—3—3

Są do sprzedania

PSY

czystej rassy Duńskiej, pięknie odchowane. Ulica Nowolipie Nr 70 nowy. —3032—2—3

Siana pięknego i koniczyny bardzo pięknej

Jest do sprzedania znaczna ilość z dostawą do Warszawy, na 3-ci dzień po zamówieniu (minimum 12 centnarów). Wiadomość w składzie papieru **A. Chodowieckiego** dawniej **Rakoczy**. Plac Teatralny Nr 7, w którym są próbki do obejrzenia. Cena **Siana** za Centnar trzy pudowy **Rs. 1 kop. 65, Koniczyny Rs. 1 kop. 80.** —6—6—2081—

Skład Węgli

kamiennych i **Piasku wiślanego**, ulica Furmańska Nr 6 nowy poleca **korzec węgla** zagranicznego w wyborowym gatunku z odstawą rs. 1. **Piasku fura** z odstawą kop. 67 i pół. —2898—3—3

Do sprzedania

Ogier skarogniady rassowy, zdatny do stada i zaprzęgu, **Klacz** skarogniada, wierzchowa, pod Dame wyjeżdżona, w składzie węgli, ulica Twarda Nr 29, Adolfa Kozickiego. —2750—4—5

W krowiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4, dowiedzieć się można o kilku

Karmnych wieprzach

do sprzedania. —3084—1—2

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli urzędowej roboty, oraz **Sofa i Materace** z włosa i morskiej trawy, za cenę nader przystępną. Senatorska Nr 20, vis a vis kościoła Ś-go Antoniego, u Tapicera. —1611—11—12

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

Dwa Fotele staroświeckie, **Szeszlong** i **Lampa**. Wiadomość w pracowni strojów damskich, ulica Ś-to Krzyżka Nr 6 nowy. —2469—6—6

Z powodu nagłego wyjazdu jest do sprzedania

PIANINO

niedawno kupione, zagraniczne, z bardzo miłym tonem za rs. 275, maszyna do szycia nowa za rs. 35, samowary, kredens, 2 ścienne lampy, stół orzechowy przed kanapę i takiż do kart, szesląg, lustro firanki do okien, parawan orzechowy i różne domowe rzeczy, wszystko za przystępną cenę, Marszałkowska Nr 49, stróż Franciszek wskaże.—3064—1—1

FORTEPIAN

mahoniowy o 6 oktawach, krótki, niedawno gruntownie wyrestaurowany, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Bednarska Nr 17 nowy, lokalu zaś 29, ofina prawa w drugiej sieni. —3080—1—2

Do sprzedania

Garnitur mebli

rypsem kryty, szesząg skórą kryty, 2 szafy rozbierane, 2 łóżka, biurko, 2 lustra i niektóre domowe meble, ulica Pańska Nr 15 nowy, prawa oficyna, w sieni na dole, drzwi na lewo. —3—6—2895—

Każdego czasu.

jest do wynajęcia przy ulicy Długiej pod Nr 21 w oficynie na drugim piętrze **Mieszkanie** umeblowane, składające się z dużego pokoju, przedpokoju, sypialni i gabineciku, 30 rubli miesięcznie oraz 2 duże piwnice, na skład win lub owoców 150 rs. rocznie. Wiadomość na miejscu u rządcy lub u stróża Wawrzyńca. —3052—1—3

Potrzebne jest od 1 kwietnia

MIESZKANIE

w okolicach Nowego Świata albo Marszałkowskiej, złożone z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z 2 wejściami. Reflektanci zechcą złożyć adresa swe w Red. Kurjera pod lit. **W. A.** —3082—1—3

Lokal

do wynajęcia od 1 kwietnia 1876 r. w domu Nr 8/954 za Żelazną bramą 2 pokoje w oficynie na 1 piętrze, w tych w jednym jest kuchnia za rs. 185 rocznie. Sklep od ulicy Przechodniej od 1 lipca r. b. za rs. 180. Wiadomość u rządcy i stróża w miejscu. —3059—1—3

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

na parterze, z balkonem na ogród, składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, drwalki, piwnicy i góry wspólnej, za 60 rs. kwartalnie. Ulica Chłodna Nr 33. —2985—2—2



Ktoby z panów właściciel lub lokatorów miał do odnajęcia dwa lub trzy pokoje z kuchnią na dole, zaraz lub od Wielkiej nocy, w środku miasta, raczy adresa nadesłać do Cukierni Hana, przy ulicy róg Marszałkowskiej i Śto-Krzyzkiej. —3007—2—3

LOKAL

na szynk lub na restauracją w Pradze, niedaleko kolei Terespolskiej przy trotuarze, gdzie można urządzić markizę na lato przytem jest

Lodownia

napełniona lodem, należąca do tego lokalu od Wielkiej Nocy do najęcia pod Nr 159/60, na miejscu. —3082—1—3

Z powodu słabości właściciela, jest do odstąpienia

Handel Win i Towarów kolonialnych,

na jednej z pryncypalnych ulic, wiadomość w Redakcji. —3—3—2617—

OGRÓD

na Zakład Mleczny lub Piwny, w miejscu bardzo korzystnem, gdzie od lat kilku była Mleczarnia.—**Altana** na wodę sodową, mieszkanie, stajnia i wozownia, do wydzierżawienia. Wiadomość w Dystrybucji w Hotelu Saskim. —3033—2—3

Za Rogatką Powązkowską przy ulicy Burakowskiej pod Nr 28a,

Piekarnia obszerna

z takimże Piecem i Mieszkaniem, do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość powziąść można tamże na miejscu. —2—3—2966—

Jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki

Sklep Wiktuałów

pod Nr 8 przy ulicy Piwnej, od 20 lat egzystujący z dobrym powodzeniem —3057—1—3

Przy ulicy Solnej Nr 18 od rogu Leszna, do najęcia od 1 Kwietnia r. b. na 2 piętrze

Sala wielka,

o 3-ch oknach, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia obszerna o dwóch schodach, piwnica i drwalnia. —2732—2—3

Każdego czasu do najęcia **Dwa Pokoje** z kuchnią, w domu Nr 15 nowy, przy ulicy Bednarskiej i przytem dla braku miejsca jest do sprzedania **Fortepian** dla początkujących za rs. 50. Wiadomość w tem domu u właścicielki Nr 9 mieszkania. —2767—1—3

Są do najęcia **Lokale** od 1-go Kwietnia r. b., zaraz przy moście i wale, na Pradze, pod Nrem 415d,

3 Pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za rs. 200 rocznie.

3 Pokoje, kuchnia, piwnica i komórka, za 200 rs. rocznie; wiadomość u gospodarza. —2761—2—3

Do odstąpienia, kontrakt kilkoletni na wydzierżawione

DWA SKLEPY

z mieszkaniem, położone przy jednej z głównych ulic Warszawy. Do nabycia tego prawa potrzeba około 600 rs. Adres w Kantorze Kurjera Warszawskiego. —2876—3—0

Sklepik Wiktuałów,

jest zaraz do odstąpienia z towarem, z powodu wyjazdu, za cenę przystępną. Ulica Wspólna Nr 1565 (nowy 7). —2846—1—3

Do sprzedania:

SKLEPIK

ulica Wspólna Nr 2 od placu Ś-go Aleksandra. —3056—1—3

Siedm Spichrzów

do wynajęcia na składy, w każdym czasie Nr 3/312, Rynek Nowego Miasta. —2751—3—3

Przy ulicy Chmielnej pod Nr 56/1546, jest do najęcia od 1 kwietnia r. b.

Stajnia na 6 koni,

wozownia, góra i komórka, wiadomość u stróża. —2—3—2983—

Ostrzeżenie.

Osoba, która kupiła meble w Komisji Sprawiedliwości, Długa Nr 7 raczy natychmiast zgłosić się po takowe, w razie przeciwnym zostaną wystawione do bramy dla braku miejsca. —3066—1—1

Rs. 50.

NAGRODY

W dniu 25 b. m. na poczcie, lub przechodząc ulicami: Trębacką, Senatorską, Marszałkowską, Bednarską, Mularską i Elektoralną,

zgubione Rs. 300,

w 6-ciu serjach 50-cio rublowych. Ponieważ to była suma biednego, przyjezdnego człowieka, stanowiąca cały sposób do utrzymania, przeto uprasza się łaskawego znalazcę o odniesienie niniejszej zguby na ulicę Chłodną pod Nr 761, dom Zewalda, mieszkania Nr 5, z zatrzymaniem sobie wyżej wymienionej

Rs. 50.

NAGRODY

—3076—1—1

Nagrody rs. 5.

W przejeździe ulicami: Długą, Rymarską, placem Bankowym i Żabią, zgubioną została **teka z aktami**, z których nikt korzyści żadnej odnieść nie może. Łaskawy znalazca raczy ją zwrócić do gospodarza domu przy ulicy Długiej, Nr 2 nowy. —3028—2—3

W d. 25 b. m. pomiędzy godziną 3 a 4 po południu na rogu ulicy Królewskiej i Grzybowa

zginął Wieprz

siwy średni, bez żadnych znaków, kto takowego posiada, zechce dać znać na ulicę Łucką Nr 14, do Wawrzeńca Kołodrowicza, za nagrodą. —3051—1—4

Nagrody rs. 3.

PIESEK mały, z rassy pinczerów, żółtej maści, wabiący się Nero, w dniu 9 (21) b. m. i r. wieczorem zaginął. Kto go odprowadzi do właściciela, mieszkającego przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 30, mieszkania 19, otrzyma powyższą nagrodę. —3034—2—2

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

MARJA,

POWIEŚĆ POETYCZNA

ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO,

wyszła nakładem

GEBETHNERA I WOLFFA

w nowem pysznem in 4-to wydaniu z 8-ma illustracjami pomysłu i układu

M. ANDRIOLLEGO,

wykonanemi w zakładzie fotograficznym

K. BRANDLA.

CENA. W bogatej albumowej oprawie w płótno z wyciskami **rs. 10.**
„ „ „ „ w skórkę „ **rs. 14.** 2—6 — 2589 —

Rodzina Borgijów

monografja historyczna

przez

EDWARDA LUBOWSKIEGO

Cena 70 kop. Z przesyłką pocztową 85 kop.

Nakład Księgarni Sortymentowej i Składu Nut

STOPPELLE I STAN

(dawniej M. Glücksberga)

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,

FANTAZJA Dra OX,

przez **Juljusza VERNE.** Cena 45 kop., z przesyłką pocztową 50 kop.
Skład główny w tejże samej księgarni. Powyższe dwa dzieła są również do nabycia i w innych znaczniejszych księgarniach w kraju i za granicą. 2—8 — 2788 —

PAMIĘTNIKI

Marcina Matuszewicza

Kasztelana Brzesko-Litewskiego

1714—1765.

wydał ADOLF PAWIŃSKI

3 tomy, z przedpłatą na 4-ty **rs. 4 kop. 50.**

Skład Główny w Księgarni

Gebethnera i Wolffa.

5—6 — 1428 —

PRZEGLĄDU KRYTYCZNEGO

pisma miesięcznego wychodzącego w Krakowie,

wyszedł zeszyt **za Styczeń r. b.**

ZAWIERAJĄCY:

Od Redakcji.
Od Wydawców.
1. **Turkawski:** Spicimir, herbu Leliwa, założyciel Tarnowa i Melsztyna.
2. **Kniaziołucki,** Johann Albert I, König von Polen.
3. **Röpell:** Polen um die Mitte des XVIII Jahrhunderts.
4. **Guthe:** Geografja powszechna; przekład z niem. pomn.
5. **Dzieduszycki:** Wycieczka do Aten starożytnych.
6. **Matejki** Album z tekstem Wójcickiego.
7. **Gumplowicz:** Raçe und Staat.
8. **Encyklopedja** rolnicza, Tom I i II, (dział botaniczny i chemji rolniczej).
9. **Balfour-Steward:** Zasada zachowania energji, tłum. Kwietniewski.
10. **Skórczewski:** Wpływ prądu przerywanego na obrzęki śledziony i na zimnicę.
11. **Jaworowski:** Kilka spostrzeżeń nad rakiem.
12. **Moring:** Ueber fixe Ideen.
13. **Przybyszewski.** Einige Besuche über die aeusserliche Wirkung des Saponins.

Ruch naukowy w Akademji Umiejętności.
Wiadomości z literatury naukowej obcej.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

Recznie **rs. 4**; półrocznie **rs. 2**, kwartalnie **rs. 1.**

Na prowincji zaś:

Rocznie **rs. 4 kop. 50**, półrocznie **rs. 2 kop. 25**; kwartalnie **rs. 1 kop. 12½.**
Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie krajowe i zagraniczne, oraz kantory pism:

Skład Główny w Księgarni

GEBETHNERA i WOLFFA.

2—2 — 2785 —

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**; Palta Angielskie do stanu od **18—28**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stann od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury żakietowe od rs. **23—28**; Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs. **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki mężkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od **19—28**; Angielskie palta z gurtami od rsr. **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rsr. **15—26**; Kurtki do polowania od rsr. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rsr. **5** kop. **50**, do rsr. **8** kop. **50**; Dziecinne palta od rsr. **9 — 13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rsr. **6** kop. **50** do rs. **7** kop. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rsr. **9** k. **50**, do rs. **11** k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**; Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs. **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rsr. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rsr. **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rsr. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50.** Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 32—0—557 —

VESICATOIRE ET PAPIER D'ALBESPEYRES

Przyjęty i używany w szpitalach wojskowych dla armii francuzkiej.

Sposób użycia Wizykatoryi Albespeyra ten sam co synapizmów, działanie po sześciu lub ośmiu godzinach. — PAPIER ALBESPEYRA utrzymuje ropienie regularne i obfite.

By uniknąć fałszowania, zwracać należy uwagę aby nazwisko ALBESPEYRA znajdowało się na każdej wizykatoryi i na każdym arkuszu papieru. PARYŻ, **faubourg Saint-Denis.** 78 i 80.

Składy we wszystkich aptekach Rossyi; tamże dostać można PIGUŁKI RAQUINA, przyjęte przez Akademię medyczną w Paryżu.

W dniu 23 Lutego (6 Marca) r. b. o godzinie $1^1/_4$ z południa sprzedaną będzie w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale I-ym

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nr 1142bc przy ulicy Grzybowskiej położona, w spadku po ś. p. Wiktorynie Bakałowicz pozostała, obejmująca placu łokci kw. $7585^1/_4$, na którym znajduje się pałacyk murowany, w części piętrowy i inne zabudowania. Na pustym placu można wznieść obszerną budowlę frontową. Licytacja rozpocznie się od taksy biegłych rs. 11107 kop. 38. Warunki są do przejrzenia u Pisarza Trybunału Wydziału I-go i u podpisanego Obrońcy w Warszawie pod Nr 586b (Eldorado) mieszkającego. **Aleksander Pludrzyński** Patron. —2784—2—3

Warszawskie Przedsiębierstwo Budowlane ogłasza niniejszem, iż poszukuje

PISARZA

do magazynu drzewa i innych materjałów budowlanych. Pierwszeństwo mają emeryci w sile wieku—nieżonaci.— Zgłaszać się można do Kantoru Przedsiębierstwa Budowlanego, ulica Bielańska Nr 6. —2847—2—3

PIANISTKA

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w Warszawie.—Także do sprzedania: Suknia biała alpaga, Szal turecki i dwie Mantyle; wiadomość w Mleczarni, ulica Nowy-Świat Nr 58. —2584—5—5

Potrzebne są zaraz

Panny

kompletnie uzdatnione do szycia kapeluszy słomkowych. Ulica Piwna fabryka kapeluszy Nr 11 nowy. **Reczyński.** —2752—2—3

Do Magazynu **Z. CARA**

potrzebną jest zaraz

Panna do strojów

kompletnie uzdatniona, za dobrem wynagrodzeniem

ulica Miodowa, Nr 15 (nowy)

2—3 — 2915 —

Potrzebni są: na wyjazd do Rosji: **Fabrykant** do wyrabiania lodów, **Bona** do dwojga dzieci posiadająca język francuzki i **Dzierżawca** do Zakładu Wód mineralnych, — jak również **Wspólnik** na otworzenie fabryki mydlarskiej z kapitałem rs. 5,000. Wiadomość w hotelu Saskim Nr 74, od 8-ej do 10-tej z rana. —2679—5—5

Potrzebne są zaraz

PANNY

do sukien. Nowy-Świat Nr 53, 2-gie piętro, mieszkania Nr 9. —2931—2—2

LUDZI

do robót ziemnych, polnych wszelkiego rodzaju, dostać można pod najprzystępniejszemi warunkami w żądanych partjach. Wiadomość w kantorze najmu ekwipaży w Warszawie, w Hotelu Saskim od godz. 11—2. —3—3—2858—

MALARZ

EDWARD GĄSECKI,

ulica Nowy-Świt Nr 4.

Ma zaszczyt zawiadomić, że przyjmuje wszelkie roboty w domach nowobudujących, oraz pomalowanie frontów z dodaniem własnych rusztowań, farbami olejnemi, składającemi się z dobrego pokostu i blejwajsu, a nie z żadnych platynowych farb, które nie istnieją a bezzasadnie są ogłaszane. Procz tego urządziłem piec lakierniczy do robót galanteryjnych, takowe wykonywam tak dla pp. fabrykantów, jako też i osób prywatnych. —5—6—2221—

Rossjanka,

która ukończyła kurs nauk w Instytucie Maryjskim, życzy sobie udzielać lekcje przedmiotów gimnazjalnych, języków Ruskiego, Francuzkiego i Niemieckiego i muzyki na godziny, w domach prywatnych lub u siebie w domu na swoim fortepianie. Adres ulica Hoża Nr domu 10 nowy, mieszkania 6. —3—3—2742—

Kamerdyner

w średnim wieku, znający dokładnie posługę, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, nadto mówiący po rusku i po polsku, szuka właściwego zajęcia w Warszawie lub na prowincji, interesanci racz nadesłać swój adres na ulicę Chmielna, Nr 32, mieszkanie 4, stróż wskaże. —3—3—2744—

Nauczycielka,

wykładająca gruntownie i mówiąca płynnie językiem francuzkim i niemieckim, posiadająca świadectwa chlubne, życzy sobie udzielać lekcje na godziny w mieście, albo też w swojem mieszkaniu, za cenę umiarkowaną. Bliższa wiadomość we wtorek, czwartek i w sobotę od godziny 1 do 5 po południu przy ulicy Zakroczymskiej, pod Nr 5, wejście przez uliczkę do sieni na prawo, 2 piętro, mieszkania Nr 7. —2—3—2947—

Młody Człowiek,

który przez kilka lat w jednym z tutejszych kantorów pracował, a posiadający oprócz podwójnej buchhalterji, języki: polski, russki, niemiecki i francuzki, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub Cesarstwie, uprasza zostawić adres w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. L. —2—2—2938—

PANNA

w średnim wieku, rodowita Niemka, niedawno w Warszawie, posiadająca dobre świadectwa, obznajmiona z wszelkiemi robotami kobiecemi, poszukuje miejsca w domu, gdzieby mówiono i po niemiecku, lub też u wdowca mającego dzieci. Adresy uprasza się składać w kantorze Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **M. G. 1837**. —2906—2—2

Potrzebny jest

Rządca Dóbr z kaucją.

Wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 5, mieszkania 4, na pierwszem piętrze. —2949—2—3

Młody Człowiek,

dobrej konduity, pragnący teoretycznie i praktycznie obznajmić się z gałęziami agronomii, znajdzie pomieszczenie w folwarku o mil 3 od Warszawy położonym przy kolei, **wykłady teoretyczne** te co po **Akademiach rolniczych**, za opłatą, bliższa wiadomość w Redakcji Tygodnika Rolniczego, Aleja Jerozolimska Nr 34. —2907—2—3

BUCHHALTER

potrzebny jest, który był pierwej subjektem handlowym, któryby miał świadectwa z długoletniej kondycji, jako buchhalter, w wieku około lat 40. Wiadomość powziąść można w Magazynie Mebli, Nowy Świat Nr 1252, nowy 51. —479—4—6

Buchhalter

z kaucją rs. 500 i posiadający język niemiecki, zgłosić się zechce osobiście lub listownie do zarządu Dóbr Żarki, adressując do Jaworznika przez Myszków.—Tamże potrzebny jest wykwalifikowany **Ogrodnik**. —2900—2—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdolnione **w szyciu bielizny na maszynie**, jak również **Panny** do szycia podręcznego. Ulica **Ciasna** Nr 1791/2, obok fabryki dawniej Ewansa, **u rządcy domu**. Tamże w każdym czasie przyjęte być mogą **dziewczynki do nauki** za stosowną umową. 2960

CZŁOWIEK

w sile wieku, mogący złożyć **kaucji w gotowiźnie 3,000** rs., poszukuje miejsca Rządcy domu.—Do sprzedania

KOLONIA

przy rogatce pod Warszawą, w pięknem bardzo otoczeniu i położeniu, z pięknym domem mieszkalnym i ogrodem na przystępnych warunkach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu, ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w niedzielę i święta do 12 rano. —5—6—1855—

K. Sierzputowski
Majster Studniarski,

ulica Grzybowska Nr 27 nowy, poleca się z wszelkiemi robotami. —2780—3—3

Damy, które miałyby jaki interes do **S. J.** utrzymującej Magazyn Strojów i Ubiorów Dziecinnych, Niecała Nr 6, w roku 1872, 3, i 4-m, zechcą się zgłosić do Sklepu Norymberskiego W-nej Krüger, róg Marszałkowskiej i Siennej Nr 53, a to do 1 Marca roku bieżącego,—tak bowiem opuszcza Warszawę. —2503—3—3

250 kor. Łubinu żółtego

po $4^1/_2$ rs. korzec i 14 sztuk bydła opasowego na sprzedaż w Lesznowoli, o 13 wiorst za rogatką Jerozolimską, a 4 za Raszynem. —2940—2—3

Magazyn Ubiorów Męzkich

J. MODZELEWSKIEGO

pod kolumnami Teatru Wielkiego.

Na nadchodzący sezon wiosenny, przysposobiłem wielki i piękny wybór **Materjałów** krajowych, francuzkich i angielskich.—Aby udogodnić Szanownym Panom Klijentom, nie mogącym płacić drogo, a pragnącym mieć piękną garderobę, postanowiłem uregulować tak ceny, ażeby każden z Szanownych Panów miał je jak najprzystępniejsze w miarę wymagania,—polecając się zatem łaskawym względom, mam nadzieję, że Szanowni Panowie zechcą poprzeć całą swą siłą pracę krajowca,—z uszanowaniem **J. Modzelewski.** —2355—5—6

Tegoroczny w gatunku najlepszym

Tran Lekarski

naturalny i oczyszczony

nadszedł do

Apteki Karpińskiego,

Ulica Elektoralna,

w Warszawie.

Składy znajdują się w sklepach urządzonych przeciwnie do sprzedaży wód mineralnych na Nowym Świecie, Marszałkowskiej i Niecałej. Tran z żelazem i tran z jodkiem żelaza sprzedaje się tylko w Aptece.

W. Karpiński,

Magister Farmacji.

—16051—20—0

Z wyższem wykształceniem

MECHANIK

Maszyn do szycia, reperacją uskuteczni bez zwłoki, z honorowym poręczeniem. M. Rybakowicz Miodowa Nr 3, dom przechodni, w oficynie wprost bramy, znak w oknie. —2—2—2614—

Po Rublu
i 5 kop. korzec (240 f.)

najlepszego Węgla, poleca Kantor

Bernarda Lauterbach,

ulica Długa Nr 53.

Najmniejszy obstalunek 10 korcy. —2545—6—6

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.

Do sprzedania pod dogodnemi warunkami bez pośrednictwa

DOM

na ulicy 2 rzędnej, fundamentalnie wybudowany, czyniący dochodu rs. 4,500, wiadomość w domu kapitana Zawadzkiego za kościołem Ś-tej Barbary, u Jaworskiego, rano do godz. 9 i od 1 do 8 wieczór. —3—3—2162—

Ważna wiadomość.

Dla dogodności mieszkańców i okolicy miasta Łowicza, założyłem w temże mieście przy ulicy Zduńskiej pod Nrem 21, hurtowę i częściowę **sprzedaż Węgla Kamiennego, Kowalskiego, Wapna i Drzewa opałowego.** Kupującym większe partje, odstępuje się znaczny rabat. Zapewnia się towar dobry i wagę rzetelną.—**Izydor Zyss.** —1743—3—3

Gén[al] ph. Rowx — Londres, Dépôt
COPAHINE-MÉGE
JOZEAU
przeciw chorobom szraflinym.
Gros: Arnaud, aptekarz, 5, ul. St-Vincent-de-Paul.
Skład we wszystkich aptekach Rossyi.

WIADOMOŚĆ DLA PP. EMERYTÓW.

Dwa domy drewniane z ładnym ogrodem fruktowym i sadzawką zarybioną w miasteczku blisko kolei Terespolskiej, 5 mil od Warszawy, są do sprzedania za bardzo niską cenę, bliższa wiadomość u rządcy domu Nr 24 przy ulicy Sto-Jerskiej, tamże dowiedzieć się można o kupnie mniejszych i większych majątków, zawsze od godziny 3 do 5 po południu. —2866—2—2

DLA SIWYCH WŁOSÓW
tylko natychmiastowe zafarbowanie

ORIZALINE

DU Dr JAMES SMITHSON
JEDEN FLAKON

Dla natychmiastowego zafarbowania włosów i brody.

207 rue S.t HONORÉ, PARIS

Nie potrzeba myć głowy ani przed ani po użyciu tego środka, nie plami on skóry i nie szkodzi zdrowiu, skutek natychmiastowy.

Sprzedaje się u **LEGRAND** i u wszystkich fryzyerów.

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,"

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordoskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski**, każda butelka opatrzona stemplem komory.—12453—71—0

FABRYKA KWIATÓW

EWY ŁAPIŃSKIEJ

Poleca się Szanownej Publiczności znacznym wyborem garniturów balowych, girland i bukietów, tamże jest do zbycia kilkadziesiąt sztuk ilusion w różnych kolorach modnych, tiulów i krepy Paryzkiej po nader niskiej cenie. **Ulica Wierzbowa Nr 3, wprost Teatru.** —3—3—2676—

Papierosy zasługujące na uwagę

FABRYKI PROGRES

w St. Petersburgu

Janki, Figaro, Amazonki i Samson po rs. **1** za sto sztuk, **Newskie i Uniwersyteckie** po kop. **50** za sto, ma honor polecić Szanownej Publiczności, jakoteż **Tytonie** od rs. **1** kop. **40** do rs. **4** za 1 funt.

Wilhelm Ward,

Rymarska Nr 5 obok Izby Skarbowej Warszawskiej. —2—3—2635—

Ważne na czasie!

Życzący mieć sporządzone tanio? Tartynki, Sziadanie, Kolacje, Kremy, Galarety i t. p mogą powziąść wiadomość o Kuchmistrzu w składzie zegarków W go Rejneke przy ulicy Podwal Nr 8. —19244—9—9

Żądanym jest **Kapitał** (bez pośrednictwa) **od 20,000 do 25,000** na

MAJĄTEK ZIEMSKI

przeszło 80 włók rozległości, w bliskości Wisły i Warszawy leżący, odległy wiorst 5 od kolei Nadwiślańskiej. Kapitał ten staje będzie na 1 Nr hypoteki po **starej pożyczce Tow. Kred. Ziemskiego**, której do spłacenia pozostało **około 6,000 rs. pożyczka ta** pomieszczona będzie na **bardzo korzystnych** dla wypożyczającego warunkach, znaczna jej część w bieżącym jeszcze roku przez nową pożyczkę Tow. Kred. Ziem. spłaconą zostanie, a reszta spłaci się w ciągu lat trzech, ze sprzedaży lasu, którego jest włók 40, nadmienia się, że majątek ten zaraz **może być sprzedanym** na bardzo dogodnych warunkach. Bliższe szczegóły i warunki, Krakowskie-Przedmieście Nr 67 nowy, 2 piętro od frontu ze schodów na lewo, od 9—10 i od 4—6, w niedzielę i święta do 12 rano, tamże jest do ulokowania kapitał od **6,000 do 12,000** rs. na hypotekę miejską. —4—6—2671—

SYROPY

czysto owocowe:

jak **Malinowy, Poziomkowy, Porzeczkowy, Wiśniowy,**

sprzedają się w butelkach funtowych **po kop. 30.**

W Filji Instytutu Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim, ulica Elektoralna Nr 4, prawy dom za gmachem Banku Polskiego.

32—0 — 16880 —

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESSA
Ulica Senatorska, Nr 464 (5),
obok kościoła S.go Andrzeja,
otrzymuje ciągle świeże transporta najlepszej do jedzenia Oliwy Nicejskiej.

NADTO POLECA:

Ocet winny stołowy i Estragonowy z własnej fabryki.
Ultramarinę do bielizny.
Farbki i Krochmale w rozmaitych gatunkach.
Benzinę do wywabiania plam i prania rękawiczek.
Massy woskowe do zaprawiania posadzek.
Oliwę Malagską do palenia.
Korzenie i Nasiona używane w gorzelnictwie i gospodarstwie.
Zioła i wszelkie materjały apteczne.
Przetwory i preparaty chemiczne tak **z własnej fabryki**
w Tarchominie pod Warszawą

— 15378 —

Handel Win, Delikatesów i Towarow Kolonjalnych
Alberta Glaeser,
ULICA DŁUGA Nr 17.

Poleca wyborowe i wystałe **Wina** w różnych gatunkach.
Porter Angielski oryginalny i ściągany w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach.
Piwo Angielskie słodkie i gorzkie.
Wódki i Likiery krajowe i zagraniczne.
Sery różne, jako to: Szwajcarski, Emmenthaler, zielony (Kräutenkaese) i Smietankowy Ronikera.
Kawior, Sledzie pocztowe i Minogi.
Oprócz tego handel niniejszy poleca: **Pokoje gościnne, gdzie dostać można smacznie przyrządzonych gorących śniadań, jakoteż i różnych przekąsek w każdej porze dnia** 2–3 — 2880 —

NOWE MASZYNY
do Pończoch i Skarpetek bez szwów Kaftanów i innych robót trykotowych.

Maszyny dają prędki i korzystny zarobek, wyrabiając dziennie od 10 do 18 par skarpetek, lub 10 do 12 par kamaszy.

CENY: Amerykańska gruba 75.—Średnia 130.—Najcieńsza 160 rs.
Też same nowo udoskonalone i uproszczone w Anglji.
Średnia szersza i cieńsza od Amerykańskiej 150 rs., najcieńsza 180 rs. Niemieckich fabrykąo połowę tańsze. Stoły do maszyn żelazne po rs. 10. Igły po 10 kop, Oliwy 1 funt 80 kop. Bawełny i Wełny po cenach najniższych.
Osobie nabywającej Maszynę bez nauki odstępuje się Rabat.
Królewska 23 gdzie Tivoli Gmach główny 1 piętro.
Tamże Fabryka Wyrobów Pończoszniczych.
Roboty gotowe, przyjmują się obstalunki, oraz nadróbki nawet najcieńszych pończoch na nowo-sprowadzonych Warsztatach Paryzkich.
Wybór Kamaszy—półkamaszy czyli Łydek wełnianych, Chustek, Okryć, Pończoch i Skarpetek.
Potrzebne są dziewczęta do robót.—Handlującym znaczny Rabat.
21—0 — 18610 —

CENY
w Składach F. STARZYŃSKIEGO,
Chłodna Nr 42 Skład Główny. — Grzybowska Nr 20.

Za korzec 240 funtów węgla kamiennego	grubego z najlepszych kopalni zagr.	rs. 1 kop. 5.
" " " " "	kostkowego " "	rs. 1.
" " " " "	drubego drugiego gatunku "	— kop. 90.
" " " " "	kostkowego " "	— kop. 85.
Za sążeń kubiczny drzewa suchego w grubych szczapach	brzozowego	rs. 16 kop. 50.
" " " " "	olszowego	rs. 15.
" " " " "	sosnowego	rs. 13.

Za porąbanie do każdego sążnia dolicza się rs. 1.
Odstawa natychmiast po zamówieniu.—Węgle i drzewo rąbane w skrzyniach zamkniętych na kłódki i plomby.
Zamówienia przyjmują się oprócz składów, w sklepie W. Rawskiego, Długa Nr 17.
" " " " " " " Michel, Podwal Nr 3.
" " " " " w księgarni p. Centnerszwer, Marszałkowska Nr 73.
6—6 — 1953 —

Płótna i Wyroby Lniane
zagraniczne we wszelkich gatunkach
SZPAGAT szary i kolorowy,
oraz wszelkie wyroby **Finlandzkiej Fabryki lnianej** w największym wyborze
poleca:
F. BIERNATH,
ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstejn.
NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 2—25 — 2783 —

WĘŻE PARCIANNE
(KONOPNE),
do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

1½ cala szerokie	po kop.	16.
1¾ "	"	16.
2 "	"	17.
2¼ "	"	19.
2½ "	"	21.
2¾ "	"	23.
3 "	"	25.
3¼ "	"	28.
3½ "	"	30.
2¾ "	"	32.
4 "	"	34.
4¾ "	"	36.

Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Worki do cedzenia piwa.
Wiadra płócienne pożarne polecają
Kraft & Kuksz,
49—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr 490/1.

58. Krakowskie-Przedmieście. **58.**
Fabryka Kwiatów pod firmą:
C. BOITO & Comp.
Założona na wielką skalę po powrocie właścicielki z Paryża, gdzie się lat kilka kształciła, zaopatrzoną została w najświeższe modele paryzkie i poleca się wielkim wyborem kwiatów do kapeluszy, strojów na głowę, do sukien balowych, ślubnych. Delikatność wyrobu, wykwintny gust i przystępne ceny, każdego potrafią zadowolnić.—Łaskawe obstalunki wykonywa na czas umówiony. 10—10 —1496—

Zakłady Młyna Parowego Słodowiec
PIEKARNIA WARSZAWSKA
przy ulicy Leszno, Numer 40 lit. a, obok Solnej

W nowowzniesionych piekarsko-cukierniczych zakładach pod nazwą **Piekarnia Warszawska**, oddział wypieku chleba i białego pieczywa Wiedeńskiego i Warszawskiego, jest już zupełnie urządzony i gotowy do produkowania towaru w jak najlepszym gatunku.
Piece wiedeńskie nowego systemu, urządzenie całej piekarni z wszelkim postępem w tym fachu, mąka parowa własnej produkcji, stosowana do wykwintnego i zwyczajnego pieczywa, oraz administracja staranna dają rękojmię, że pieczywo **Piekarni Warszawskiej** jest pod każdym względem wyborowe, a żądania i obstalunki z akuratnością się spełniają. — **Administracja Młyna Parowego Słodowiec.** 11—12 — 457 —

Świeży transport Śliwek Francuzkich
BELLE RAME
nadszedł do Handlu **Braci Wróbel** w beczkach, około 250 funtów wagi sprzedaje się takowe:
Na pojedyncze funty, funt po **kop. 15.**
Biorącym 10 funtów jednorazowo, po **kop. 14.**
Na całe beczki, funt po **kop. 13.** 11—0 — 1223—

DRZEWO OPAŁOWE
w najlepszym gatunku
w Składzie Maksymiljana Landy i S-ki
przy ulicy Dobrej pod Nr 14 nowym, schodząc z ulicy Bednarskiej na prawo, sprzedaje się po cenie następującej:

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego z dostawą	rs.	12
" " " " olszowego	"	13
" " " " brzozowego	"	15

Drzewo rąbane sprzedaje się w cenie o rubel wyższej na sążniu. 7—10—2158—

Osoba posiadająca nie wielki kapitał może nabyć z powodu wyjazdu
HANDEL
Towarów Kolonjalnych i Rozmaitości,
położony w targu. Wiadomość przy ulicy Aleksandrja Nr 7, w składzie Wódek.
—2617—3—3

Zakład krzyży
drewnianych, rozmaitych kształtów po cenie różnej i przystępnej u **Antoniego Sobolewskiego**, pierwszy dom za rogatką Powązkowską Nr 27a, przytem podejmuje się wszelkich robót, reperacji, malowania, wyżynania, złocenia liter na nadgrobkach.
—3—3—2708—

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny № 473c (5 nowy)
Дозволено Цензурою.